Arkusz 1.

Nr 92. Dnia 27 Kwietnia — Piątek. — Dnia 15 (27) Kwietnia 1877 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 k 20. miesięcznie k. 40, za odniesienie do domów dopłaca się k. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli rs. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek [illegible], oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80.)

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Teofila Biskupa.
Sobota: S. Witalisa Męczennika.
Niedziela: Ś. Piotra Męczennika
Poniedziałek: Ś. Katarzyny Seneńskiej.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 40 | Długość dnia godzin 14 m. 37
Zachód „ „ 7 m. 16 | Przybyło „ „ 6 m. 54

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": PLAC TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Wtorek: SS Filipa i Jakóba Apostołów.
Środa: ŚŚ. Anastazego i Zygmunta.
Czwartek: Znalez. ś. Krzyża i Ś Aleksandra.
Piątek: SS Florjana M. i Moniki Wdowy.

UKAZ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA WSZECH ROSSJI Z RZĄDZĄCEGO SENATU.

Senat Rządzący miał sobie zakomunikowane:

1) Najwyższy Manifest Jego Cesarskiej Mości o wkroczeniu wojsk Rossyjskich w granice Turcji i 2) Przedstawienie Ministra Sprawiedliwości z wyjaśnieniem Najwyższego Rozkazu o ogłoszeniu pomienionego Manifestu w dniu 12-go Kwietnia roku bieżącego. Senat Rządzący rozkazał: Wydrukowawszy potrzebną liczbę egzemplarzy pomienionego Najwyższego Manifestu Jego Cesarskiej Mości rozesłać takowe dla wiadomości i właściwego gdzie należy wypełnienia, Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnikowi Kaukazkiemu, Ministrom, i Głównozarządzającym oddzielnemi wydziałami — jednym przy ukazach, a drugim przez oddanie do akt Ober-prokuratora I-go Departamentu Senatu Rządzącego przy kopjach uchwały Senatu; również rozesłać przy ukazach: generał-gubernatorom, gubernatorom wojennym, gubernatorom, naczelnikom miast i zarządom gubernialnym, okręgowym i wojskowym; do Świątobliwego Rządzącego Synodu, do ogólnych zebrań wszystkich Departamentów Senatu Rządzącego przesłać przy zawiadomieniach; do Departamentu Ministerjum Sprawiedliwości — przy kopji uchwały — i wydrukować w przepisanym porządku.

Dnia 12 Kwietnia 1877 r.

Z Bożej Łaski

MY, ALEXANDER DRUGI,

CESARZ WSZECH ROSSJI

Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,

etc., etc., etc.,

Wszystkim Naszym drogim wiernym poddanym znanem jest żywe współczucie, jakiem zawsze Nas przejmował los uciśnionej ludności chrześcjańskiej Turcji. Życzenie polepszenia i zabezpieczenia bytu tej ludności dzielił z Nami cały naród rossyjski, wyrażający obecnie gotowość swą do nowych ofiar dla ulżenia doli chrześcjan półwyspu Bałkańskiego. Krew i dobytek Naszych wiernych poddanych, zawsze były dla Nas drogiemi; całe Panowanie Nasze dowodzi ciągłej pieczołowitości Naszej o zachowanie dla Rossji błogosławieństw pokoju. Pieczołowitość ta żywo stała nam w pamięci w obec smutnych wypadków odgrywających się w Hercegowinie, Bośni i Bulgarji. Pierwszym Naszym celem było polepszenie bytu chrześcjan wschodnich drogą pokojowych układów i zgody z przyjaznemi Nam wielkiemi Mocarstwami Europy. Nie przestawaliśmy w przeciągu dwóch lat dążyć do tego, ażeby skłonić Portę do reform, któreby mogły zabezpieczyć chrześcjan Bośni, Hercegowiny i Bulgarji od samowoli władz miejscowych. Przeprowadzenie tych reform wynikało w zupełności z dawnych zobowiązań, przyjętych uroczyście przez Portę względem całej Europy. Usiłowania Nasze, podtrzymywane przez wspólne nalegania dyplomatyczne innych Rządów, nie osiągnęły jednakże pożądanego celu. Porta pozostała niewzruszoną w swej stanowczej odmowie co do istotnego zapewnienia bezpieczeństwa swych poddanych chrześcjańskich i odrzuciła uchwały konferencji konstantynopolskiej. Chcąc dla przekonania Porty wyczerpać wszelkie możliwe sposoby zgody, zaproponowaliśmy innym Gabinetom zredagowanie protokułu z zaniesieniem do takowego najistotniejszych uchwał konferencji konstantynopolskiej i wezwanie Rządu Tureckiego, ażeby przyłączył się do tego aktu międzynarodowego, wyrażającego ostateczne granice Naszych wymagań pokojowych. Lecz oczekiwania Nasze nie sprawdziły się. Porta nie zadowolniła jednomyślnego żądania Europy chrześcjańskiej i nie przychyliła się do objętych protokułem wniosków.

Wyczerpawszy do końca Nasze życzenie pokoju, zmuszeni jesteśmy w skutek nadmiernego uporu Porty, uciec się do środków bardziej stanowczych. Wymaga tego zarówno uczucie sprawiedliwości, jak i uczucie Naszej własnej godności. Turcja przez odmowę swoją stawia nas w konieczności odwołania się do siły oręża. Przekonani głęboko o słuszności Naszej sprawy, i z pełną ufnością w pomoc i miłosierdzie Najwyższego, oznajmiamy wszystkim poddanym Naszym, ze nastąpił czas przewidziany w słowach Naszych, które jednomyślny zyskały odgłos w całej Rossji. Wyraziliśmy życzenie samodzielnego działania, wówczas gdy uznamy to za konieczne i gdy honor Rossji wymagać tego będzie. Obecnie, wezwawszy Błogosławieństwa Boga dla walecznych wojsk Naszych, rozkazaliśmy im wkroczyć w granice Turcji.

Dan w Kiszyniewie, dnia 12-go kwietnia, roku od Narodzenia Chrystusa tysiącznego ośmsetnego siedmdziesiątego siódmego, a Panowania Naszego dwudziestego trzeciego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości Ręką podpisano:

„ALEXANDER".

Cyrkularz Kanclerza Państwa do Posłów Rossyjskich w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie, i Rzymie, z dnia 7 Kwietnia 1877 roku.

Gabinet Cesarski od rozpoczęcia się przesilenia wschodniego wyczerpał wszystkie środki będące w Jego mocy dla osiągnięcia, przy współudziale Wielkich Mocarstw Europejskich, trwałego uspokojenia Turcji.

Wszystkie przedstawienia, czynione kolejno Porcie w skutku porozumienia się wspólnego Gabinetów, napotkały z jej strony nieprzezwyciężony opór.

Protokuł podpisany w Londynie dnia 19 (31) marca roku bieżącego był ostatecznym wyrazem zbiorowej woli Europy.

Gabinet Cesarski podał go jako ostatnią próbę pojednawczą. Zakomunikował zarazem przez deklarację z tejże daty dołączoną do protokułu warunki, które uczciwie i szczerze przyjęte, i wypełnione przez rząd turecki, mogły były przywrócić i zapewnić pokój.

Porta odpowiedziała na to nową odmową.

Okoliczność ta nie była przewidzianą protokułem londyńskim. Wyrażając życzenia i postanowienia Europy, protókuł ten ograniczył się na zaznaczeniu, że w razie gdyby Wielkie mocarstwa zostały zawiedzione w nadziei energicznego wypełnienia przez Portę warunków, któreby powinny doprowadzić do ulepszenia losu ludności chrześcjańskiej, uważane jednozgodnie za niezbędne do spokoju Europy, za-

W WALCE Z ŻYCIEM

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 91).

Tylko raz w roku od początku lipca do września ożywiał się stary zamek. Działo się to wówczas, gdy z odległego miasta przyjeżdżał na wakacje Grodek, syn rządcy pana Adama. Zdawało się, że młodzieniec ten o wypukłej piersi, wysokiem czole i śmiałem szafirowem oku, przywoził ze sobą talizman wesołości i życia. On jeden między temi schylonemi postaciami stał prosto, stąpał głośno i śmiał się szczerze. Gdy on był, Mieczysław rzucał książki, odważał się jeździć konno i brać fuzję do ręki.

Stare czółno wypływało wówczas na środek stawu, starzy domownicy częściej wychodzili na podwórze i ruszali się żwawiej, a odwieczna, zadumana puszcza do najdalszych krańców swoich roznosiła odgłosy wystrzałów i wesołe okrzyki ludzi. Był on tą cudowną kroplą tajemniczego eliksiru za pomoc której kipiący ocean świata, choć na krótki czas, w zamarłym pałacu wskrzeszał życie.

Przyjazdu też jego niecierpliwie oczekiwali wszyscy. On rezydentom przywoził najświeższe wiadomości polityczne, a Mieczysławowi najnowsze i najciekawsze książki. On jeden lubił choćby całemi godzinami rozmawiać z Helenką i umiał ją bawić najlepiej.

Nigdy drzewa w parku, ani trzcina na stawie nie szumiały tak wymownie, jak wówczas, gdy on z nią spacerował, albo gdy czółnem ją woził. A jak piękne były bukiety, które jej przynosił codzień, jak słodkie jagody, które zbierali razem!

Pan Adam tytułował Grodka swym nadwornym lekarzem i lubił go nawet, ale w sposób dość umiarkowany. Młody ten student medycyny zawiele rozprawiał o cudach postępu, o ludziach ubogich pełnych szlachetności i prostakach pełnych delikatności uczuć. Zdania jego zanadto trąciły demagogją, aby pan Adam mógł był w nich gustować; niekiedy lękał się, aby mu Grodek swemi przewrotnemi teorjami syna nie zgorszył,a w kilka lat później przekonał się, że to z jego namowy Mieczysław do szkoły politechnicznej wstąpił.

Z całego pasma często przerywanych stosunków z Grodkiem, w duszy Heleny ognistemi obrazami zarysował się pewien dzień na wieki dla obojga pamiętny. Było to w tym roku, kiedy pan Adam sprzedał majątek, Grodek zaś,ukończywszy medycynę w Warszawie, wybierał się, naturalnie na własny koszt, za granicę. Dnia tego pan Adam wyjechał za interesami jakoś po południu, późnym wieczorem zaś troje ich, to jest: Helenka, Mieczysław i Grodek wyszli na spacer do parku.

Park był duży, a Mieczysław zawsze zamyślony, skutkiem czego, zmęczona trochę Helenka, nie mogąc liczyć na pomoc roztargnionego Micia, oparła się na ramieniu Grodka. Dziwny to był wieczór!... W powietrzu unosiła się upajająca woń kwiatów i słychać było jakieś tajemnicze szmery. Wiekowe drzewa, przy blasku księżyca, zamieniły się w olbrzymów wyciągających po Helenkę ramiona rosochate i pogięte. Woda na stawie była tak gładka, iż zdawało się, że w tem miejscu rozstąpiła się ziemia, ukazując w niezmiernej głębinie inne niebo i inne gwiazdy. Rozmarzony Miecio zginął gdzieś. Z pomiędzy trzcin odezwał się głos bąka, z baszty hukanie sowy, a Helenka uczuła niewytłomaczoną bojaźń. Szczęściem Grodek był przy niej i otóż miejsce bojaźni zajęło inne uczucie słodkie i straszne, które poznała pierwszy raz w życiu, lecz pamiętała dotychczas.

Nigdy nie starzejąca się i zawsze piękna, choć odwieczna sielanka!...

W kilka dni później Grodek wyjechał, uwożąc ze sobą gałązkę róży, którą wypielęgnowała Helenka, a może i serce dziewicy...

Helenka ocknęła się. Byłoż to wszystko snem i ten zamek i ten park i — ten przewodnik, który, klęcząc, tak namiętnie drżącemi usty całował jej ręce? Nie! to nie był sen, ale rzeczywistość... świadczy o tem ten krzak róży, jedyna pamiątka, jaką z domu wywiozła. Świadczy list, jeszcze droższa pamiątka, którą jej Grodek po sobie zostawił.

Helenka powstała z fotelu i zbliżywszy się do stolika, z kosztownej szkatułki wydobyła kilka arkuszy cieniutkiego papieru. Papier zwątlał, pismo zbladło, odczytać je przecież było można. Helenka uczyniła to tem łatwiej, że wszystko już prawie oddawna umiała na pamięć.

(Dalszy ciąg nastąpi).

chowają one sobie prawo wspólnego obmyślenia, środków, jakieby osądziły za najwłaściwsze dla zapewnienia dobrobytu tej ludności i ogólnego pokoju.

W ten sposób Gabinety przewidziały wypadek, w którym Porta nie wypełniałaby danych przyrzeczeń, lecz nie przewidziały wypadku odrzucenia przez Portę żądań Europy.

W tymże samym czasie deklaracja uczyniona przez lorda Derby a dołączona do protokułu zaznaczyła, że ponieważ Rząd Królowej Wielkiej Brytanji zgodził się na podpisanie tego aktu jedynie w widokach zabezpieczenia ogólnego pokoju, przeto w wypadku w którym cel ten, a głównie zobopólne rozbrojenie i pokój pomiędzy Rossją a Turcją nie zostanie osiągnięty, protokuł byłby uważany za niebyły i niemający żadnego znaczenia.

Odmowa Porty i pobudki, na których się opiera, nie pozostawiają żadnej nadziei, ażeby się skłoniła do usłuchania żądań i rad Europy, ani żadnej gwarancji, że proponowane dla polepszenia bytu ludności chrześcijańskiej reformy, zostaną w czyn wprowadzone; czynią one niepodobnym pokój z Czarnogórzem i spełnienie warunków, któreby mogły sprowadzić rozbrojenie i uspokojenie.

Przy takich okolicznościach zamknięta jest droga do wszelkich usiłowań zgody; pozostaje więc jedno z dwojga: albo dopuścić przedłużania się stanu rzeczy, który Mocarstwa uważały za niezgodny z interesem ich własnym i całej Europy w ogóle, albo też starać się osiągnąć za pomocą środków przymusowych to, czego zgodne usiłowania Gabinetów nie zdołały wymódz na Porcie drogą przekonywania.

Nasz Najjaśniejszy Monarcha postanowił dokonać dzieła, do którego spełnienia wraz ze Sobą, Jego Cesarska Mość wezwał był Wielkie Mocarstwa.

Rozkazał On wojskom Swoim przekroczyć granice Turcji.

Zechciej Pan zawiadomić o tem postanowieniu Rząd, przy którym jesteś uwierzytelniony.

Biorąc na Siebie to brzemię, Najjaśniejszy nasz Monarcha wypełnia obowiązek, który wkładają na Niego interesa Rossji, tamowanej w pokojowym swym rozwoju przez ciągłe zaburzenia na Wschodzie. Jego Cesarska Mość jest przekonanym, że w ten sposób działa On zgodnie z uczuciami i interesami Europy.

Zechciej JW. Pan przyjąć, etc.

(podpisano) *Gorczakow.*

Nota Kanclerza Państwa do Tevfik-Beja pełnomocnika tureckiego w Petersburgu, z daty 12-go kwietnia 1877 roku.

Ponieważ ważne rozprawy, które Gabinet Cesarski prowadził z Portą Ottomańską w celu trwałego uspokojenia Wschodu, nie osiągnęły pożądanej zgody, Jego Cesarska Mość, mój Najjaśniejszy Pan, z żalem widzi się znaglonym do odwołania się do siły oręża.

Zechciej Pan zawiadomić swój rząd, że od dnia dzisiejszego Rossja rozpoczyna wojnę z Turcją.

Pierwszem następstwem tego stanu jest zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy dwoma temi państwami.

Proszę więc Pana zawiadomić mię o liczbie i godności osób, wchodzących wskład ambasady Ottomańskiej w Petersburgu dla udzielenia im właściwych paszportów.

Co się zaś tyczy poddanych ottomańskich, znajdujących się w Rossji, to pragnący wyjechać, mogą to uczynić; ci zaś, którzy wolą pozostać, mogą z zupełnem zaufaniem powierzyć się opiece prawa.

Przyjm Pan etc.

WARSZAWSKI BANK DYSKONTOWY.

—*a*— Wczoraj o godz. 2 z południa, pod przewodnictwem p. Mieczysława Epsteina, prezesa Rady, odbyło się ogólne doroczne zebranie akcjonarjuszy Banku dyskontowego warszawskiego na które przybyło 62 akcjonarjuszy posiadających 99 akcyj, nadających im prawo do 3169 głosów.

Posiedzenie zagaił prezes krótkiem przemówieniem, w którem przedstawił stan interesów Banku, koleje jakie wobec przesileń ekonomicznych przechodziła każda instytucja finansowa oraz rezultaty do jakich doszły obroty Banku dyskontowego.

Po zaproszeniu przez prezesa pp. Cieleckiego i bar. Lessera na assesorów, oraz p. Wincentego Majewskiego na sekretarza, przystąpiono do obrad porządkiem dziennym przepisanych. Pierwszym ich punktem był rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania z operacji Banku oraz bilansu za rok 1876.

Zysk z operacyj bankowych za r. 1876 wynosi rs. 213760 kop. 54 czyli $10^2/_3$% od kapitału rs. 2000000. Po strąceniu z funduszu tego $2^1/_2$ tantjemy dla dyrektora, 5% na fundusz zasobowy, rs. 160000 na procent dla akcjonarjuszy, 5% do rozporządzenia rady, 10% pozostałej sumy dla zarządu banku, 10% dla urzędników Banku, 15% dla założycieli i 5% dodatkowo na fundusz zasobowy — pozostaje dodatkowa dywidenda dla akcjonarjuszy rs. 20000, czyli po rs. 2 k. 50 na 8000 akcyj. W ten sposób dywidenda dla akcjonarjuszy wynosi ogółem rs. 180000 czyli 9% od kapitału zakładowego t. j. po rs. 22 k. 50 na każdą akcję (250 rublową).

Całkowity obrót kapitału ze wszystkich operacyj banku zbiorowo w przychodzie i rozchodzie wynosi rs. 203136828 k. 98.

W przeciągu czasu od 1go stycznia do 31 grudnia 1876 roku zdyskontowano weksli sztuk 6549 na rsr. 5707546 kop. 27; zysk w procencie ztąd otrzymany wynosi rs. 100709 kop. 79. Przecięciowo dziennie bank dyskontował weksli na rs. 19479 k. 68, a średnia wysokość jednego wekslu wynosiła r. 871 k. $51^1/_2$. W tymże czasie bank nabył weksli na St.-Petersburg, Moskwę, Odessę i inne miasta w Cesarstwie za sumę rs. 1433129 k. 67. W posiadaniu więc swojem bank ma obecnie ogółem weksli w walucie krajowej (licząc już pozostałość weksli miejscowych) na rs. 1389371 kop. 22, z których niemniej jak z dwoma podpisami rs. 1243171 kop. 22, z ubezpieczeniem hypotecznem rs. 146200, zysk na procentach ztąd poniesiony wynosi rs. 12838 kop. 6.

W r. z. bank zakupił wylosowanych papierów i kuponów za rs. 139759 kop. 70, pożyczek na 1066 zastawów udzielił rs. 6997937 k. 73,— zysk w procencie z tego źródła rs. 55986 k. 37. Na zastaw towarów, konosamentów, warantów i t. p. udzielono pożyczek rs. 946136 k. 74; drogich zaś metali, kosztowności i t. p. rs. 590852. W przeciągu roku bank nabył monet za rs. 96642 kop. 8 (pozostałość wynosiła rs. 750 kop. 48), — w tymże czasie sprzedano za rs. 96842 k. 8,—na dzień 31 grudnia 1875 r. pozostałość wyrażała się w cyfrze rs. 1277 k. 97. Papierów publicznych bank w dniu 31 grudnia r. z. posiadał rs. 65652 kop. 33.

W roku sprawozdawczym bank nabył weksli zagranicznych za rs. 6622190 k. 03,—zysk na procencie i różnicy kursu wynosi rs. 30112 k. 47. W tymże czasie sprzedano weksli za rs. 6666446 k. 20. Obroty na ciężar korespondentów wynosiły rs. 23505814 k. 79; na *ich dobro* rs. 23427065 k. 95.

W r. b. za rachunkami przekazowemi wpłynęło rs. 4274317 k. 49, wypłacono za czekami rs. 4379686 k. $00^1/_2$. Wkłady na rachunki przekazowe wynosiły dziennie rs. 14588 k. 82; stopa procentowa od wkładów płatnych za okazaniem wyrażała się w cyfrze 4%, za 7 dniowem wypowiedzeniem—$4^1/_2$%. Procenty od wkładów wynoszą w ciągu r. z. rs. 24462 k. 73.

Od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1876 roku, złożono na lokację bezterminową rs. 248659 kop. 50, do 3 miesięcy rs. 98970, od 3 miesięcy do roku rs. 1936808 kop. 17, roczną i dłużej rs. 625303; ogółem rs. 4722206 kop. 16. Procenty od tych kapitałów wypłacone wynoszą rs. 44396 kop. 64. Kapitał rezerwowy po zatwierdzeniu bilansu za r. 1876, składa się sumy rs. 58575 kop. 81.

Z króciutkiego tego przeglądu sprawozdania widać, że pomimo niepomyślnych okoliczności ekonomicznych, ciążących na powszechną dziedzinę handlu i przemysłu, obroty banku były korzystne. Rada przypisuje to stosunkom, jakie bank wyrobił sobie dotychczasową działalnością. Suma ogólna obrotów banku wyższa jest o miljon blizko rubli od obrotu w r. 1875.

Tak odczytane przedstawienie rady ogólne zebranie jednomyślnie przyjęło, bilans i sprawozdanie za rok 1876 zatwierdziło, dywidendy 9% od kapitału akcyjnego wyznaczyło, a po potrąceniu zaliczonych już rs. 15, resztę w ilości rs. 7 kop. 50 na każdą akcję wypłacić upoważniło.

Następnie powołano do urzędowania na następne 4 lata wychodzących w r. b. koleją losu pp. hr. Aleksandrowicza, Aleksandra Goldstanda i Zygmunta hr. Rzyszczewskiego.

W końcu zatwierdzono przepisy dla kasy przezorności i pomocy urzędników i służby banku. Bank dyskontowy był niejako pionierem na drodze urządzeń oszczędności dla urzędników prywatnych; w swoim już czasie prasa należne oddała mu uznanie. Dopełniając jednak zwykłej formy zatwierdzenia, zebranie ogólne — organ najbardziej może zainteresowany w zabezpieczeniu losu pracujących na ich dobro urzędników, nie wyraziło zarządowi tego uznania i pochwały, na które tą właśnie czynną inicjatywą zasłużył.

OD TOWARZ. ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.

Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych otrzymało zawiadomienie o mającej się odbyć w roku bieżącym, pod jesień, wystawie sztuk pięknych w Amsterdamie.

Na wystawę tę dopuszczone będą dzieła oryginal- ne artystów żyjących wszystkich krajów z zakresu malarstwa, rzeźby, budownictwa, rytownictwa; ry- sunki i litografie. Obrazy, rysunki i ryciny maj- być w odpowiednich ramach.

Czas trwania wystawy wyznaczony jest od 17-g września do 15-go października r. b., dzieła sztu- mają być dostarczone pomiędzy 20 sierp. i 3 wrz- śnia, którego godzina 12 w południe stanowi term- ostateczny przyjęcia.

Opłata przesyłki na wystawę nie jest obowiązując- pod warunkiem aby przesyłka była dokonaną poci- giem zwyczajnym nie pospiesznym, *przesyłkę powrotn- płacą wystawcy.* Do każdej przesyłki dołączony m- być list adresowany do komisji a zawierający: imi- nazwisko i miejsce zamieszkania autora, oraz treś- przedmiotu i cenę jego sprzedażną.

Municypalność miasta urządzająca wystawę udzie- la *sześć medali złotych*, każdy wartości 100 flor- nów.

Adresować należy do lokalu Akademji Sztuk Pię- knych: „à la Commission de l'Exposition, siégeant au Local de l'Academi des Beaux-Arts, Oudemanhui- spoort, B. 4.

Bliższe szczegóły przejrzeć można w kancelar- Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych od godzin 11-tej do 3-ej i od 4-ej do 6-tej.

Teatr.

—B.— Kiedy przed paroma miesiącami w szczu- płem kółku literackiem czytano: „Wielkiego człowie- ka do małych interesów“ — jeden z obecnych kome- djopisarzy, którego sztuki stałem cieszą się u na- powodzeniem, powtarzał kilkakrotnie w ciągu czy- tania:

— Słuchając tego, traci się wiarę w siebie i ocho- tę do pióra.

W słowach tych więcej było prawdy jak we wszy- stkich krytykach pisanych przez wielkich ludzi d- małych interesów.

W istocie gdy się porówna cały materjał studjów psychologicznych, społecznych, wszystkie wydosko- nalenia techniki scenicznej, niezbędne dla dzisiejsze- go komedjopisarza, ze skromnemi środkami za po- mocą których Fredro, trzyma przez pięć aktów cał- salę w jednym homerycznym wybuchu śmiechu, mo- żna postawić zapytanie, jaka jest tajemnica tego nie- spożytego talentu, tworzącego wyśmienitą komedję bez nowych pomysłów, bez stopniowanej akcji, bez wyszukanych sytuacyj, bez mikroskopijnych na charakterach ludzkich obserwacyj— jedynie siłą ko- mizmu wydobytą ztamtąd nawet, gdzieby jej istnie- nia mało kto się domyślał.

Rozwiązanie tej zagadki znaleźć można w prostej bardzo zasadzie, której Fredro we wszystkich dzie- łach hołdował:

„Oddaj komedji co komicznego.“

Sprzeciwia się to może dzisiejszym o sztuce poję- ciom, ale Fredro w ogóle nie wiele troszczył się o teorje estetyczne, na czem potomność nic zgoła nie straciła. W życiu uśmiech co chwila o łzę potrąca;— poecie wolno jest pewne sprawy ludzkie uchwycić i skupić w jednym punkcie humorystycznej soczewki oświeciwszy je promieniem serdecznej miłości i po- błażania na ułomność natury człowieka.

Zycie w takiem oświetleniu, dostarcza do komedji skarbów niewyczerpanych; nie trzeba po nie sięgać zbyt głęboko, do tych zakątków gdzie człowiek zgarnia śmiecie i męty moralne.

Fredro umiał zatrzymać się z nieporównanym ta- lentem na granicy śmieszności i brzydoty; jeden włos dalej a Łatka byłby wstrętnym, Milczek przewrot- nym, Geldhab nikczemnym. Z tem większą pla- stycznością występują w świetle komicznem rysy, które tym postaciom posągowe nadają kształty.

Takiemi drobnemi rysami żyją też figury w „Wiel- kim człowieku do małych interesów“ i życiem swo- jem nadają komedji ruch, który nie będąc właściwą akcją, jak to wspomnieliśmy powyżej, utrzymuje cią- gle w widzu zajęcie, nie koncentrując się w sytua- cjach przeciwstawia co chwila sprzeczności charakte- rowi; w celu wywołania coraz nowych efektów komi- cznych.

Jeżeliby już koniecznie nową sztukę Fredry pod- ciągnąć trzeba pod jakąś kategorję, — wypadnie ją nazwać komedją charakterową, z tem jednak zastrze- żeniem, że charaktery nie są tu po dzisiejszemu poj- mowane.

Fredro nie daje tych rysunków, w których lekką rękę artysty zastępuje psychologiczny proceder po- głębiający kontury przez wytrawianie gryzącym kwasem pesymizmu. Jeżeli naciśnie gdzieniegdzie to na kresce śmieszności — a wszystko tak umiejętnie, tak artystycznie, że subtelność, wytworność, sprawia-

wrażenie głębokości. Zdarza się, że pod śmiechem domyślać się jeszcze czegoś trzeba —ten domysł stanowi właśnie urok największy, bo dopełnia człowieka, nie odrywając go od pogodnego tła prawdziwej komedji.

Takiego tła nie spotykamy już dziś w nowoczesnej komedji; zdawałoby się nieledwie, że ono i z życia bezpowrotnie minęło, że komizm nie może wyrastać z dodatniego gruntu, lecz korzeniami tkwić musi w grzęzkiem trzęsawisku zepsucia; zdawałoby się, że przeprowadzenie akcji komicznej między samemi uczciwemi ludźmi, stało się łamigłówką nie do rozwiązania.

Wyznawcom tej żółciowej estetyki, radzimy przyjrzeć się „Wielkiemu człowiekowi do małych interesów“.

Oto sztuka której wątek splata się z prostej intrygi miłosnej i z małomiasteczkowej agitacji wyborczej przedsięwziętej w celu pozyskania urzędu dyrektora Towarzystwa Kredytowego. Z takim przedmiotem w ręku Augier, lub Sardou co krok zawadzą o dramat co chwila potrącą o złość ludzką i brudu się dotkną, ułatwiając sobie poniekąd zadanie, bo nic się snadniej na scenie efektem nie opłaca, jak gromadzenie kontrastów.

Fredro inaczej — i on zestawia kontrasty ale w jednej tylko sferze dodatnich śmieszności; sprzeczności jego są raczej kunsztownemi jednej barwy odcieniami i jedynie na zadziwiającej różnorodności tych odcieni oparta jest harmonija całego obrazu.

Ale bo też jaka to, rozmaitość! jakie bogactwo kombinacji!

Zestawmy bohatera „wielkiego człowieka do małych interesów“ Jenialkiewicza z Dolskim,—znakomitość powiatową, ufną w mniemane wpływy swoje, w mniemany rozum męża stanu, utrzymującą bióro do spraw, które nie istnieją, korespondentów którzy mu donoszą, że nie mają nic do doniesienia; agitatora któremu się zdaje że agituje—z młodym hreczkosiejem, nie wierzącym w siebie, lękliwym w obec każdej impozycji, powściągającym wszelki poryw samodzielności, a stawiającym swoją kandydaturę którą Jenialkiewicz popierać ma urojoną powagą swoją — czyż z samego spotkania się tych dwóch natur równie uczciwych, a różnie śmiesznych, nie wytryska nawyborniejszy efekt komiczny? Ten sam Dolski w zetknięciu z Matyldą, wcieleniem fantazji, żywości, werwy, uosobieniem niepodległości i niekarności wyrastającej bujnie na gruncie kobiecej dobroci—daje motywa do scen którym równe znaleźć można chyba tylko w „Ślubach panieńskich.“

W podobny sposób kombinując czynniki na pozór jednakiej natury, przeciwstawiając np. epizodycznie Jenialkiewiczowi starego ekonoma Ignacego, powtarzającego ciągle: „na co się to przyda?“; Dolskiemu szałaputa Karola; kapryśnej Matyldzie, sentymentalną Anielę; wprowadzając w potrzebie pełne charakterystyki choć efemerydalne sylwetki: ekonoma Telembeckiego, szlachcica Antoniego, melomana Henryka — Fredro nie pozwala widzowi zastanawiać się nad nieproporcjonalnością ekspozycji która trwa półtrzecia aktu, ani nad usunięciem się na drugi plan głównego bohatera od połowy sztuki, ani nad przeniesieniem za kulisy jednej ze sprężyn akcji—to jest agitacji wyborczej.

Treści dostarczają luźne na pozór sceny, jedne bardziej od drugich zajmujące bo wprost z życia wycięte, a prowadzące choć nieprostą, lecz niemniej przyjemną drogą do rozwiązania, którem jest spadnięcie Dolskiego z kandydatury spowodowane dyplomacją „wielkiego człowieka do małych interesów“ i dwa wzorowe stadła. — Gdyby ktoś zarzucał, że na pięć aktów treści za mało, zapytam go, czy więcej jej znajdzie w „Ślubach panieńskich“ i czy kiedykolwiek potrzebował Fredro materji brzemiennej wielkiemi zagadnieniami społecznemi, ażeby tworzyć dzieła które przetrwały wiele dzisiejszych tendencyjnych wypracowań?

O „Wielkim człowieku do małych interesów“ nie potrzeba wróżb tego rodzaju wygłaszać — dziś już śmiało rzec można, że przeżył niejedno arcydzieło jednodniowe, kiedy po upływie przeszło ćwierci wieku, przedstawia nam się w całej młodzieńczej żywotności, przynosząc z sobą nie tylko woń chwili w której się narodził, ale trwały, niezależny od czasu i miejsca ogólno ludzki pierwiastek.

I takie też dzieła na długie zasługują istnienie w których po latach wielu wśród przygodnych anachronizmów odnajdujemy się łatwiej i zupełniej aniżeli w bliższej pozornie atmosferze znikomych dążeń, prądów i aspiracji, występujących dziś na scenie zamiast prawdziwego człowieka.

Sztukę Fredry odegrano ze czcią niemal religijną. Wszystkie talenta, wszelkie usiłowania połączyły się we wspaniałej harmonji, której przykład nie na wielu scenach napotkać można.

Żółkowski stworzył typ prawdziwie genialny; panna Popiel dosięgnęła szczytu wielkiego swego talentu, pan Tatarkiewicz jako Dolski stanął w rzędzie tych artystów, których role na nazwę skończonych studjów zasługują. Nikt nie odmówił udziału w oddaniu hołdu mistrzowi: panna Deryng i p. Leszczyński podjęli się nawet ról mniej właściwych—pp. Rapacki, Ostrowski, Szymanowski uczuli się w obowiązku choć drobniejszemi rolami zaokrąglić całość i uszanować pamięć ojca komedji polskiej.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Oczekiwane od kilku dni wypowiedzenie wojny, spowodowało u nas bardzo znaczne ożywienie giełdy, która w ostatnich czasach, a mianowicie też w ostatnim tygodniu odznaczała się niezwykłą stagnacją i prawie zupełnym zastojem w obrotach pieniężnych z zagranicą. Wczoraj prócz tranzakcyj z Wiedniem, Londynem i Paryżem, utrzymujących się w zwykłej normie, na sam Berlin dokonano obrotów na blizko pół miljona marek. Jednodzienne obroty ostatnich kilku dni, wyrównywają prawie całotygodniowym obrotom zeszłego tygodnia. Znaczny napływ remes zagranicznych za wywiezione z kraju ziarno równoważąc do pewnego stopnia nasze zobowiązania względem zagranicy, przyczynia się do podtrzymania nieco naszej waluty.

= Spory rodzinne często podlegają decyzji sądu. Mężatka Fajga W. podała prośbę do Sądu okręgowego przez adwokata, udzieliwszy mu do tego plenipotencję, żądając upoważnienia sądowego do rozpoczęcia sprawy przeciwko mężowi o odjęcie mu zarządu jej majątkiem i do stawania w sprawie o 2 000 rs. wytoczonej przeciwko niej ze strony brata męża. Towarzysz Prezesa Sądu okręgowego, kierujący wydziałem IVtym cywilnym, zwrócił prośbę na tej zasadzie, że sama strona jej nie wniosła i że dawać plenipotencji adwokatowi nie ma prawa. Na decyzję tę adwokat rzeczonej mężatki, pan Sonenberg, podał skargę do Izby Sądowej. Towarzysz Prokuratora, pan Hermanowicz, wniósł o uchylenie decyzji. Sąd przychylił się do wniosku Towarzysza Prokuratora.

= Dowiadujemy się, że siedlisko zarządu powiatu błońskiego (w guberni warszawskiej), znajdujące się w mieście Błoniu, z decyzji władzy wyższej, ma być przeniesione obecnie do osady Grodzisk.

Zmiana ta, bardzo była pożądana nie tylko przez mieszkańców coraz więcej ożywiającego się miasteczka, ale i przez cały powiat; Grodzisk bowiem leży w centrum okręgu i połączony jest koleją z Warszawą.

Miasto Grodzisk już dawniej było stolicą powiatu i dopiero po spaleniu się w roku 1872 przeniesiono biuro do Błonia.

= Doktorzy i aptekarze, którzy przyjęli uczynioną im propozycję wstąpienia do czynnych obowiązków bądź to na placu boju bądź po szpitalach, zostali w tych dniach zawezwani do zajęcia wyznaczonych im posterunków.

= Zboże i idące za tem produkty, a przedewszystkiem mąka, znacznie podniosły się w cenie. Piekarze nasi tę cen podwyżkę zamanifestowali bezwłocznie podniesieniem ceny chleba o $^1/_2$ kop. (1 grosz) na funcie. Bochenek trzy-funtowy kosztuje już dziś kop. $13^1/_2$ (groszy 27).

= W nocy z dnia 25-go na 26 b. m., na przejeździe pomiędzy stacjami Piniewem a Kutnem, pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 8 m. 15 wieczór, najechał na furgon frachtowy i takowy rozbił. Woźnica i konie nie doznały szwanku. Pociąg chwilowo zatrzymany, został w biegu swoim opóźnionym.

= Pan Sporny, mówiąc niedawno w prelekcji publicznej o nowoczesnej inżynierji działach, mógłby i u nas w kraju wskazać utwory inżynieryjne, jeżeli już nie olbrzymiej, to przynajmniej dość wielkiej doniosłości.

Jednym z nich jest, bez wątpliwości, nowy most żelazny drogi nadwiślańskiej, wybudowany nad linję drogi żelaznej petersburskiej.

Próba mostu odbyła się dnia 12 (24) kwietnia, o godzinie drugiej z południa w obecności Inspektora rządowego i inżynierów oddziałowych.

Przez most przeszło kilka pociągów z wagonami, napełnionymi piaskiem. Próba wypadła pomyślnie i ruch pociągów, z początku roboczych tylko, zadecydowany został.

Most ten, przechodzący nad linję innej drogi żelaznej, nie jest jedynym na drodze nadwiślańskiej.

Oprócz tegoż wznoszą się jeszcze dwa w tym rodzaju mosty, które też prawdopodobnie niezadługo będą wykończone.

= Mamy przed sobą książkę, która dla każdego miasta i prowincji mieszkańca mieć może nader ważne, informacyjne znaczenie. Tutuł jej „Warszawski rocznik adresowy,“ a autorowie: pp. Rafalski i Frendler. Nie można uważać jej za kalendarz, gdyż książka ta, nie mając nic wspólnego z terminem wyjścia, każdej chwili oddawać może te usługi, dla których jest przeznaczną.

A więc znajdujemy tu: nader szczegółowy wykaz wszelkich firm, handli, rzemieślników, procederzystów, najdrobniejszych przemysłowców. Wszystko ujęte w najściślejszy o ile to możliwe systemat, porządkiem alfabetycznym przedstawiony.

Nie tyczy się to wyłącznie Warszawy, — bo i inne miasta Królestwa, wszystkie gubernialne i bardziej handlowe powiatowe znalazły tu pomieszczenie. Przy wykazie firm łódzkich wypisaną jest nazwa handlu lub procederu w języku polskim i niemieckim.

Brak, jaki dotąd w tego rodzaju podręcznikach uczuwać się dawał, „Rocznik Warszawski“ zapełnia szczęśliwie.

Jeżeli „regestr firm“ Kalendarza Handlowego jest rzeczą ściśle handlową, to wykaz wszelkich adresów „Rocznika“ ma znaczenie bardziej popularne, z jakiego to powodu na niemałe liczyć może powodzenie.

Powodzenie to będzie właściwą nagrodą za pracę, jaką pp. Rafalski i Frendler podjęli.

= Dzisiaj na scenie teatru rozmaitości, odbyła się próba czytana z dramatu w jednym akcie, pana Święcickiego, pod tyt: „U wrót szczęścia“.

= Artyści opery, odbywają próby z opery pod tyt: „Doktór Kryspin“. Tytułową partję w tej operze, śpiewać będzie, jak dawniej, pan Kozieradzki.

= Przedstawienie teatru amatorskiego w Dobroczynności, zapowiedziane na niedzielę, z powodu słabości pani Zahorowskiej, danem nie będzie.

= *Goniec Teatralny* umieszcza w ostatnim numerze portret Rychtera, przypominając zarazem wielkie zasługi jakie znakomity artysta ten dla sceny polskiej długoletnią ciężką pracą położył.

Jutrzejszy wieczór Rychtera wzbudza wiele zajęcia; jedni spieszą dla dramatycznych numerów programu, innych zaś nęci urok nieporównanego humoru i serdeczności, którą Rychter zawsze staroszlacheckie gawędy i opowiadania naznaczał.

Należy się też uznanie artyście za trudy, podjęte około urządzenia wieczoru — którym tylko przypomnieć się dziś może ukochanej przezeń warszawskiej publiczności.

= I znowu nieostrożność, znowu smutny wypadek.

Onegdaj w fabryce wyrobów metalowych pana Cukierwara przy ulicy Wielkiej, koło rozpędowe w ruchu będącej maszyny złamało rękę 12-sto-letniemu chłopcu Janowi Dyszewskiemu.

Chłopiec uległ wypadkowi wskutek własnej nieostrożności—lecz nasuwa się pytanie czy dziecko takie, nieumiejące jeszcze należycie ocenić niebezpieczeństwa i mieć umysł do przezorności nawykły—powinien być dopuszczony tak blizko sztangi w ruchu będącej i w ogóle do miejsc grożących większem niebezpieczeństwem.

Czy za kalectwo tego dzieciaka nie są odpowiedzialne starsze osoby, obowiązane rozciągnąć nad niem rodzicielską pieczę w fabryce?

= Jeneralna próba koncertu studenckiego odbędzie się jutro t. j. w sobotę o 11-tej rano. Wejście wolne tylko dla osób posiadających bilety na koncert.

= Po księgarniach rozwieszają już karty przypuszczalnego placu boju.

= Dziś w Izbie sądowej sądzoną jest głośna w swoim czasie sprawa obywatela guberni radomskiej Sz. o pobicie.

= Przyczyna samobójstwa Józ. Olsz. o którem wczoraj donosiliśmy,—wyjaśniła się. Śledztwo wykazało że Olsz. miała pomieszanie zmysłów—prawdopodobnie więc obłęd podsunął jej myśl samobójczą.

= Bruk przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw kościoła Śgo Józefa Oblubieńca, jest naprawiany.

— W sobotę na scenie teatru wielkiego ujrzymy dawno już nie graną operę komiczną p. t. „Doktór Kryspin.“ Partję śpiewaną zwykle przez p. Wojakowską, wykona p. Dowiakowska. Na tem samem przedstawieniu odtańczone będzie nowe divertissement p. t. „Opiekun i wychowanica.“

— Dachówkowe pokrycia na rzymsko katolickim kościele i klasztorze Bernardynek w mieście Łowiczu, będą w tym roku restaurowane.

— Miło nam zanotować wiadomość, naśladowania godną przez miasta gubernialne i powiatowe, które do tej pory straży ogniowych ochotniczych u siebie nie urządziły, że nawet małe miasteczko Tomaszów rawski, świeżo straż taką u siebie zaprowadziło, i że takowa z dniem 18 b. m. istnieć poczęła. Oby ten krok przezorności był zapowiedzią, że pożary, któremi miasto to w roku zeszłym silnie było doświadczone, unikać będą je nadal.

— Przy wejściu do oddziału tutejszego pocztamtu, w którym wydają się listy adresowane *poste restante*, umieszczona jest szafka, gdzie pod stosowną literą wypisywano nazwiska osób mających się zgłosić po odbiór. Od jakiegoś czasu, nie wiemy, z polecenia czy też zapomnienia, zupełnie został zaniedbany ten porządek, zarówno dla stron obu dogodny.

— „Spełnione marzenie“ wdzięczny spiew Kratzeca, bardzo dobrze przyjęty na ostatnim jego poranku — śpiewany przez Filleborna a Cieślewskiemu poświęcony, wyszedł nakładem Sennewalda. Słowa F. Schobera.

— P. Fab. Ferd. Sławiński przygotowywał do druku rozprawkę: „O budowie zdania pojedynczego.“ Ma on też w rękopisie obszerne, poważne dzieło: „O formowaniu się i wzajemnem przechodzeniu na siebie samogłosek w języku polskim.“

— *Wilja* wileńska ma podobno wychodzić raz na tydzień.

— Na odbytej w tych dniach w magistracie tutejszym licytacji, przedsiębierca który podjął się dokonania projektowanej reparacji kościoła farnego ustąpił 47 $^1/_2$% od ceny anszlagowej.

— Naznaczone na dzień dzisiejszy debiuty p Jańskiej i p. Miłaszewskiego zostały odłożone. Zamiast „Trubadura“ dziś w wielkim teatrze „Duch Wojewody.“

— W Kutnie i Łomży przedsiębrane mają być wkrótce roboty w celu powiększenia i pobudowania nowych pomieszkań dla wojsk. Ogłoszono już w tym celu odpowiednie licytacje.

— W dalszm ciągu „powieści historycznych“ niezmordowanego Kraszewskiego, wyszła już z druku i znajduje się w obiegu księgarskim czwarta z kolei dwutomowa powieść p. t. „Masław“—osnuta na tle dziejów naszych XI-go wieku. Jak widzimy szanowny nestor naszego piśmiennictwa pracuje z nieugiętą energją i pospiechem, który tembardziej zadziwia, iż rzecz wymaga gruntownych histrycznych studjów.

— Ostatnie w tym sezonie zebranie artystyczne u p. Feliksa Gebethnera odbędzie się w nadchodzący poniedziałek dnia 30 kwietnia.

— Ulica Żelazna, którą w roku zeszłym w części już zbrukowano, ma być w tym roku w dalszym ciągu przerobioną, na przestrzeni od ulicy Grzybowskiej do Chłodnej. Jednocześnie z samem jej przebrukowaniem, podniesiony będzie o kilka cali jej poziom;—w tym celu obecnie już dowożą tam znaczną ilość ziemi do mającego się robić podsypu. Nie sądzimy wszakże, aby ten rodzaj ziemi, jaki widzieliśmy przysposobiony na gruncie, mógł być użyty na podsyp bez szkody dla trwałości bruku. Ziemia ta bowiem jest natury iłowatej i gliniastej, która z nastaniem wiosennych roztopów nie tylko nie może stanowić trwałej podstawy pod bruk, ale przeciwnie spowoduje zniszczenie jego. Szkodaby więc było aby miasto nasze, niemające do zbytku funduszów wyłożyło bezpożytecznie znaczną dosyć sumę na wykonanie owej roboty przeznaczoną.

— Ósmy odczyt p. p. Dziewulskiego z nauki o cieple w zastosowaniu do przemysłu, odbędzie się dnia 29-go kwietnia, w niedzielę nadchodzącą o godzinie 3-ciej po południu.

— „Dwadzieścia tysięcy mil żeglugi podmorskiej“ Juljusza Verne'a wyszło jeszcze pod koniec roku zeszłego w Warszawie, w tłomaczeniu hebrajskiem p. J. Szperlinga. Tytuł, który w tem nowem przebraniu nosi romantyczna opowieść Verne'a, jest: „Bymeulos Jom.“

— Debiut p. Syrwid ostatecznie w tym sezonie do skutku nie przyjdzie.

— Dopiero teraz otrzymujemy wiadomość o niezwykłym pożarze, wydarzonym 27 zeszł. mca we wsi Chechło w powiecie olkuskim.

Zgorzała cała niemal wioska.

Spłonęło 42 chat, i 40 zabudowań gospodarskich ze zbożem i sprzętami gospodarskiemi.

Straty obliczają na 3130 rs. w budynkach ubezpieczonych i 4854 rs. w nieubezpieczonych ruchomościach i w zapasach ziarna.

Co gorzej, w płomieniach poniosło śmierć dwóch chłopców, jeden 11-letni, a drugi półczwarta roku mający.

Dwie włościanki zagrożone były także, lecz szczęśliwie zostały uratowane przez miejscowego wikarjusza księdza Adama Ponińskiego i dwóch włościan Krawczyka i Kacperskiego.

Odważni ci ludzie bezprzytomne już i w opalonej odzieży ofiary wynieśli na rękach z pośród płomieni.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* p. Karol Podczaski z Gorszkowic rs. 8, Piotr S. rs. 5 dla nędzy wyjątkowej.

— Departament medyczny wzywa lekarzy pragnących na lat trzy zająć posady lekarzy w szpitalach czasowych w Ochotsku, Gizygie, Petropawłowsku i Kluczewsku o przybycie na miejsce do jednego z wymienionych szpitali. Pensja roczna 2 500 rubli.

— Telegram z Kremenczuga donosi, że całe miasto zalane wodą. Mnóstwo ludzi zatonęło. Woda sięga po nad trzy-piętrowe domy. 1 400 rodzin obozuje o dwie wiorsty za miastem.

— Według doniesień gazet zagranicznych, kupcy petersburscy podali prośbę do Ministra Skarbu o pozwolenie zawieszenia wypłat.

— W tych dniach podobno w departamencie handlu i przemysłu rozpatrywano kwestję uczestnictwa Rossji w wystawie paryzkiej i ilości wydatkować się mających na to funduszów. Ostatecznie jednak nic pewnego nie postanowiono.

Kronika Zagraniczna.

× Z Krakowa donoszą, że przybył tam ksiądz biskup Janiszewski, którego pozbawił urzędu trybunał berliński dla spraw kościelnych. Biskup opuścił Poznań w zeszłym tygodniu.

× Dzienniki peszteńskie, otrzymały wiadomość, że sławny poeta węgierski Petöfi, o którym sądzono, że przed dwudziestoma ośmioma laty poległ w bitwie, żyje dotychczas w Azji. Wiadomość tę jednak słusznie przyjęto z niedowierzaniem.

Nekrologja.

† W sobotę dnia 28 b. m. jako w przeddzień pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Wojciecha **Nalepińskiego**, urzędnika Magistratu, (nie jak mylnie ogłoszono 23), odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** rano, na które pozostałe w smutku dzieci i wnuki Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zapraszają. —6534—

† W sobotę, dnia 28 b. m. jako w dzień imienin ś. p. Piotra **Perkowskiego**, odbędzie się Msza Św w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie. o godzinie **10** rano, na które wdowa z rodzeństwem Przyjaciół zaprasza.

† Dnia 25 b. m. ś. p. Konstanty **Turkowski**, lekarz w osadzie Tarczyn zamieszkały, lat 27 mający, po krótkiej i ciężkiej chorobie życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła nastąpi w piątek, dnia 27-go, a w sobotę o godzinie **10-tej** rano rozpocznie się żałobne Nabożeństwo, po ukończeniu którego zwłoki zmarłego odprowadzone zostaną na cmentarz grzebalny parafialny. —6570—

† Rodzeństwo ś. p. Władysławy **Żera** składa niniejszem najserdeczniejsze podziękowania: JX. Wojcieckiemu i Niewiarowskiemu za ich przyjacielskie wyświadczenie zmarłej ostatniej przysługi, — jak również wszystkim Osobom, które przybyciem na nabożeństwo i odprowadzeniem ś. p. Władysławy na miejsce wiecznego spoczynku okazały rodz itsw niebożeczki dowody swej życzliwości i współczucia. —6577—

† Z Siedlec.—Przejęci głęboką boleścią rodzice i siostry po nagłej i niespodziewanej stracie najdroższego syna i brata ś. p. Jana **Sulikowskiego**, b. urzędnika D. Ż. W. Terespolskiej, składają stokrotną podziękę za oddanie ostatniej posługi: proboszczowi miasta Siedlec i całemu duchowieństwu, za prawdziwie pasterskie spełnienie obowiązków kapłańskich, wszystkim kolegom miejscowym, jakoteż i przybyłym tak licznie na ten smutny obrzędek, którzy na swych barkach ponieśli ukochane nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku oraz Krewnym, Znajomym i wszystkim Mieszkańcom, którzy raczyli tak tłumnie się zebrać. Bóg Wam zapłać. —6531

Wiadomości Polityczne.

Jeżeli będzie potrzeba, to rozwinąwszy świetną chorągiew Kalifatu udam się do armii, — telegrafuje sułtan do naczelnego wodza.

Czyżby ten tryb warunkowy w depeszy Abdul-Hamida miał być jeszcze odbłyskiem ostatniej nadziei, że Turcja nie będzie potrzebowała chwycić się ostatecznych środków obrony? Wojna wprawdzie się rozwija dotychczas powoli z bardzo naturalnych warunków, lecz skoro pierwsze przeszkody pokonane zostaną, kiedy przyjdzie do starcia i obie armie staną sobie już oko w oko, któż przewidzieć zdoła jakiej ostateczności wówczas chwycić się będzie potrzeba.

Jednak to zawarunkowanie inny powód ma za sobą. Oto z Konstantynopola donoszą do *Pol Cor.*, iż ministrowie starają się nakłonić sułtana, aby tak, jak Najjaśniejszy Cesarz Rossji udał się do swojej armii i odbył jeneralny przegląd wojsk. Abdul-Hamid ociąga się z wyjazdem ze stolicy, bo nie jest pewnym; czy będzie będzie mógł do niej powrócić spokojnie,—a wróciwszy, czy nie zastanie przytłumionych dzisiaj zaburzeń w pełni wybuchu. Duch konspiracji nie dał się zatłumić ostatniemi wypadkami, stronnictwo Murada, ks. Izredina i Midata nie zasypia sprawy, chwili tylko dogodnej wyczekuje.

Minister wojny Redyf-pasza i szwagier Sułtana Mahmud-Damad-pasza, nie okazują także zbytniej chęci opuszczenia stolicy, więc nie ma wielkich widoków, aby armja turecka rozgrzała się widokiem swego panującego, lub tylko ministra wojny. Mimo to, sułtan spodziewa się z pomocą Bożą zwycięztwa. Jak się ta pomoc właściwie przedstawi i w czyją osobę wcieli, nie chcemy przewidywać.

„Morning Post“ dowiaduje się, że urlopowani oficerowie armji wielko-brytańskiej, otrzymali rozkaz powrócenia do swoich pułków. Flota wielko-brytańska z wyspy Malty odpływa niebawem na wschód. Wiadomość ta, jako przyczynek do dotyczasowych danych o przygotowaniach wojennych Anglji, nie jest bez znaczenia.

W ostatniej chwili Porta zwróciła się jeszcze do mocarstw z wezwaniem o pośrednictwo, lecz jak „Kuba Bogu, tak Bóg Kubie“ — odrzucająca tyle razy wszystkie przedstawienia Europy Porta, musiała teraz tego samego losu doświadczyć i odebrać od wszystkich gabinetów odpowiedź odmowną z powodu opóźnienia apellacji.

Przemówienie Moltkego przystosowane do obecnej sytuacji musiało wywołać nie małe wrażenie w świecie politycznym, w samą porę poświęcając kilka słów dla wyjaśnienia stosunków między-narodowych Francji i Niemiec. Prasa nadsprejska uważa mowę Moltkego, jako stanowczo pokojową demonstrację.

„Staatsanseiger“ rozbierając przyjęcie zastępstwa Rossji na wschodzie przez Niemcy widzi rękojmię dalszej zgody mocarstw związkowych i ograniczenia wojny. „Naród rossyjski nie zapomni przysługi, jaką mu przychylny sąsiad w tej chwili wyświadcza“— pisze tenże dziennik, jakoby dla zaakcentowania umyślnie miejsca, które kiedyś może będzie potrzeba przypomnieć sobie. Silna podstawa związku trójcesarskiego dla utrzymania kontynentalnego pokoju przez zlokalizowanie i ściśnienie wojny, która łatwo europejską staćby się mogła,—wystawioną zostaje na próbę.

Stosunek Niemiec do Rossji zarysowuje się już niejako dość wyraźnie, tylko co do Austrji przewidzieć trudno, jaką sytuację przyszłe wypadki zająć jej każą.

Z teatru przyszłego boju nadchodzą ciągle tylko wiadomości o poruszeniach wojsk ku granicy tureckiej. O zetknięciu się z nieprzyjacielem od strony Rumunji nic jeszcze nie słychać i zapewne nie tak prędko usłyszyć się dadzą echa pierwszych strzałów. Natomiast telegram z Konstantynopola 25-go przynosi pogłoskę jakoby na azjatyckiej granicy pod Kanem przyszło już do utarczek.

Wiadomość o ustąpieniu Rumunów z pod Kalafatu i Giurgewa bez bitwy, powtórzoną przez niektóre dzienniki, rozumieć należy w ten sposób, iż nie Turcy, lecz wojska rossyjskie pozycje powyższe zajęły.

Tureckie dzienniki donoszą, iż Suleiman-pasza odparł czarnogórców, przeszedł ze swojem wojskiem pas Dugański i posuwa się ku Niksiczowi. Z Cetynja zaś pod datą 25 go piszą, iż Vukotier pod Krstacem w Hercogowinie, jak i powstańcy w Banjani otrzymali rozkaz niepowstrzymania Sulejman-paszy.

Czarnogórcy ściągają się ku granicy Albanii. Ks. Mikołaj wraz ze swym sztabem także się tam udał. Zdaje się, że główna akcja wojenna przeniesiona zostanie z Hercegowiny do Albanii. Sprzymierzeńcy Czarnogórców, Mirydyci z braku broni i żywności zmuszeni są ustępować i chronić się w głębi swoich pieczar niedostępnych.

Z tureckiego źródła wiadomość podana zapowiada,

że pod Karsem i Batumem nagromadzone wojska wkrótce już się z sobą spotkają w większej bitwie.

Telegramy.

Warszawa d. 26 kwietnia, g. 8 min. 30 w wiecz.

Petersburg 14-go. — „Goniec Urzędowy“ zamieszcza telegram J. C. W. Główno dowodzącego armją: Kiszyniew 13-go (25-go). Wczoraj rano wojska nasze przeszły granicę w trzech punktach: koło Unczenach, Bosztanach i Kubeja. Wczoraj weszły do Jass, Leowa i Gałaca, zajęły most na rzece Seret, przyczem kozacy zrobili około 100 wiorst, a piechota 70 wiorst od Reni.

Konstansynopol 25-go. — Mało tu bardzo liczą na prędkie pośrednictwo mocarstw. Zapewniają, że wojska tureckie otrzymały rozkaz zajęcia niektórych punktów na granicy Rumunji. W Reszcie (Persja) wybuchła zaraza.

Bukareszt 26-go. — Otwarcie sesji izb parlamentu, Mowa tronowa: „Wojna wybuchła. Wszystkie nasze usiłowania u Porty i mocarstw, żeby neutralność Rumunji uznać, jako prawo, były bezowocne, neutralności tej bowiem nikt nie uznaje. Dziś jest naszym obowiązkiem przeszkadzać za jaką bądź cenę, żeby Rumunja nie stała się widownią wojny. Mocarstwa nie zaprotestowały przeciw wkroczeniu armji Rossyjskiej. Zgodnie z konstytucją izby wskażą sposób zachowania się. Najjaśniejszy Cesarz Alexander oświadczył, że nie chce ani nie ma zamiaru naruszać praw Rumunji. Na dowód uznania naszej indywidualności politycznej wojska rossyjskie nie zajmą Bukaresztu. Pod wpływem myśli o ojczyznie, zamilkły pomiędzy Rumunami niesnaski stronnicze. Ja (mówił książe) spełnię swoją powinność. Od początku mego panowania, podniesienie Rumunji i misja nad ujściem Dunaju były moją myślą. Dla utrzymania dawnych praw Rumunji i całości granic, stanę osobiście na czele armji“. (Gorące oklaski).

Konstantynopol 26 go. — Sulejman-pasza posuwa się ku Kiszycowi. Telegram Sułtana do naczelnego wodza armji: „Zaczepiony przez Rossję, zmuszony bronić orężem niepodległości kraju, spodziewam się z pomocą Bożą zwycięztwa. Naród weźmie pod opiekę żony i dzieci żołnierzy. Jeśli będzie potrzeba, to rozwinąwszy świętą chorągiew Kalifatu, udam się do armji“.

Berlin 26go.— Książe następca tronu pruskiego i niemieckiego wyjeżdża jutro wieczorem do Darmstadu a ztamtąd do Karlsruhe, zkąd będzie towarzyszył Cesarzowi do Alzacji. Cesarz Wilhelm, powracając z Wiesbaden, przybywa 28 b.m. do Darmstadu, zkąd, po krótkiem zatrzymaniu się, tegoż dnia wyjeżdża dalej do Karlsruhe.

Londyn 26go.— Wczoraj i dzisiaj odbyły się rady gabinetowe dla roztrząśnięcia odpowiedzi angielskiej na okólnik rossyjski. Dowiaduje się *Morning Post*, że urlopowani oficerowie armji wielko-brytańskiej otrzymali rozkaz powrócenia do swoich pułków. Flota wielko-brytańska z wyspy Malty odpływa niebawem na Wschód.

Warszawa dnia 27go Kwietnia, g. 7 rano.

Londyn 26-go — Podług telegramu otrzymanego przez „Lloyd“ z Suliny przybyło tam pięć tureckich poncerników, z których cztery pozostały w zatoce, a jeden wpłynął do portu.

Londyn 26-go Bourke odpowiada na zapytanie, że żadna ze stron wojujących nie objawiła zamiaru blokady. Loftus nie wyjechał z Petersburga, Szuwałow otrzyma krótki urlop. Egerton odpowiada Castwright'owi, że Admiralicja oświadczyła Hobartowi paszy, że jeżeli przyjmie udział w wojnie, nia będzie mógł pozostać oficerem angielskim.

Bruksela 26-go — Z okoliczności czynionych przez dzienniki uwag, że dokumenty dyplomatyczne rossyjskie nie obejmują żadnych zobowiązań na wypadek terrytorjalnego powiększenia Rossji. “Nord“ mówi: „Nie powinno to nikogo dziwić. Naturalną jest rzeczą, że Rossja nie chce mieć naprzód rąk związanych, ponieważ tym sposobem pozbawionąby została jednego ze środków akcji przeciw wrogowi. Mimo to akcja Rosji pozostanie zawsze ożywiona ogólnym duchem, który wypływa z ciągłego i nieustannego charakteru jej polityki. “Nord“ wyraża nadzieję, że kontynent pod względem równowagi Europejskiej wyjdzie z tej sprawy cało. Zresztą rządy zaprzyjaźnione z Rossją otrzymają w tej kwestji dostateczne objaśnienie.

Petersburg 26-go — „Gołos“ donosi, że Nelidow przeznaczony został na dyrektora kancelarji dyplomatycznej przy armii południowej.

Warszawa dnia 27-go godzina 12 w południe.

Berlin 26-go.— Posiedzenie sejmu państwa. Trzecie odczytanie etatu. W ciągu rozpraw mówi Jörg (ultramontanin) o politycznem położeniu i aprobuje politykę Rossji. Lasker kładzie przycisk na najzupełniejsze zaufanie wszystkich partyj do polityki kanclerza. W mowie hr. Moltkego nie znajduje on bezwarunkowej groźby. Dowodzi ona raczej zupełnie pokojowej polityki Niemiec. Również uspokajające dla mówcy są słowa ks. Bismarcka zapewniające, że Niemcy pozostaną zawsze wierne swej missji pokojowej. Wszyscy widzą, że polityka przez ks. Bismarcka dostatecznie jest reprezentowaną.

Hr. Moltke dziękuje Laskerowi, że mowę jego lepiej objaśnił, aniżeli on to sam byłby w możności uczynić. Jeżeli powiedział, że znaczne oddziały armji francuzkiej stoją blizko granicy niemieckiej, to powinien był dodać, że nawzajem niemieckie pułki jednostajnie po całym kraju są porozstawiane. Jeżeli powiedział, że dla tego wcześniej czy później Niemcy będą musiały odpowiednie przedsięwziąć kroki, to rozumiał tylko takie, któreby nie miały ani obrażającego, ani zaczepnego charakteru. Na początku mojej mowy powiedziałem, że naszą politykę tak rozumiem, iż ona z potrzeby pokojową być musi, bez zrzeczenia się wszakże wszelkiej swobody w działaniu. (Żywe oznaki uznania).

Konstantynopol, 26 kwietnia. Druga potyczka między Rossjanami a Turkami nad granicą azjatycką odbyła się pod Gumu w kierunku Karsu. Większej bitwy jeszcze nie było. Tu ma być wkrótce ogłoszony stan oblężenia. Proklamacja sułtana do dowódzcy floty zaleca temu ostatniemu głównie troskliwość o muzułmanów Krymu i Kaukazu.

Konstantynopol 26-go (wieczorem). Christian stanowczo mianowany ajentem serbskim. Telegram Hassan paszy, dowódcy dywizji batumskiej, datowany 26 b. m. donosi: „Rossjanie posunęli się o 2 godziny od granicy. Flota turecka bombarduje Czewketin.“

Bukareszt 26-go.—Zapewniają, że książę przyjmując ajenta rossyjskiego powracającego z Kiszyniewa, zaprotestował przeciwko temu, że Rossjanie weszli do Mołdawji, nie uwiadomiwszy pierwej rządu rumuńskiego i nie czekając na zebranie się izb rumuńskich. Turcy nie rozpoczęli żadnego ruchu nieprzyjaznego ku granicy rumuńskiej. Rumunowie opuścili Kalafat, pozostawiając tam tylko ludzi niezbędnie potrzebnych dla obsługi twierdzy. Dwie łodzie działowe angielskie, stojące w Galaczu, zdają się mieć tylko taki cel, żeby strzedz poddanych wielkobrytańskich w razie bombardowania przystani naddunajskich.

Wiedeń, 26 go. — Telegram z Białogrodu do *Tagblatt*: „Turcja żądała od Serbji przyrzeczenia zupełnej neutralności i wezwała ją o pozwolenie przeprowadzenia pewnego oddziału wojska przez terytorjum Serbskie do Kłodawy. Bezpośrednio potem Abdul-Kerim zawiadomił dowódzcę serbskiego w Negotynie Horwatowicza, że ów oddział turecki ma zająć pozycję strategiczną nad Dunajem, zwłaszcza zaś Kłodawę. Rada ministerjalna serbska postanowiła wysłać do Konstantynopola protest z oświadczeniem, że Serbja zbrojny stawi opór przejścia armi tureckiej.

Wiadomości telegraficzne.

— *Kiszyniew 12-go (24-go).* — Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj o 5-tej po południu do Ungheni, gdzie spotykali Jego Cesarską Mość: metropolita mołdawski w otoczeniu duchowieństwa rumuńskiego i deputacji szlachty jasskiej. O 6-tej odbył się przegląd wojsk na pograniczu w pobliżu Prutu. Nazajutrz o godzinie 10-tej Najjaśniejszy Pan raczył przybyć na pole w pobliżu Kiszyniewa, gdzie odbył się przegląd wojsk. Entuzjazm ludu i wojska, nadzwyczajny. Kawalerja wprost z placu wyruszyła za granicę.

— *Wiedeń* 23-go — Z Kattaro donoszą do *Polit. Corr.*, że Derwisz-pasza wyjechał z Saloniki. W jego miejsce dowództwo nad wojskami tureckimi w Albanji, przyjął Ali-Saib-pasza. Wukotic zajął Krstacz. Pejo Jokasko wszedł do Banijan.

— Z Raguzy donoszą do *Ag. Havas*, że wojska tureckie składające się z 4-ch korpusów, otoczyły prowincję Mirydytów. Turcy nie przyjmują żadnych układów z powstańcami. Wiele wiosek broń złożyło.

— *Cetynja*, 23-go (godz. 9½ wieczorem).—Mirydyci zwyciężeni przez turków, prosili posłów francuzkiego i włoskiego o pośrednictwo w układach.

— *Wiedeńska Presse* ogłasza z wiarogodnych źródeł, dyslokację wojsk tareckich, podczas wojny:

1-szy korpus (gwardja) zajmie główną kwaterę w Konstantynopolu, pod dowództwem Hussni-paszy, liczy 115800 ludzi, 4200 koni i 182 armat polowych.

2 gi korpus w Szumle, z 72000 ludzi, 2888 koni, 96 armat polowych i 1254 armat fortecznych. Dowódzca Achmed-Ejub-pasza.

3ci korpus pod Derwisz-paszą zajmie Albanję, Starą Serbję i Bośnię, oraz pod Solimanem-paszą Hercegowinę. Składa go 96355 ludzi i 837 armat.

4ty korpus pod Achmedem-Muchtarem-paszą, z 70621 ludzi, 670 armat, gł. kw. w Erzerumie.

5ty korpus pod Azif-paszą, z 69538 ludzi i 155 armat, gł. kw. Damaszek.

Ostatnie trzy korpusy mają po 2880 koni.

6ty korpus pod Abdurrachmanem-paszą, z 21535 ludzi, 1440 koni i 94 armat, gł. kw. Bagdad.

7my korpus zajmie Jemen pod Mustafą-Azim paszą, z 16238 ludzi i 260 armat.

Cała armja turecka ma mieć 1306879 ludzi piechoty, 24150 kawalerji. Obecnie armja ta liczy tylko 502700 ludzi.

— *Z Konstanynopola* donoszą *Pressie*, że z New-Yorku turcy otrzymają 30000 karabinów i 40000000 ładunków. Kedyw przyśle Sułtanowi broń w darze.

— *Moniteur Universel* pisze, że armja turecka przeciw czarnogórcom liczy 60000 ludzi. Z tego 25000 zajmuje Hercegowinę, 15000 Bośnję, 20000 Albanję. Armja księcia Mikołaja liczy 16000 czarnogórców i i 5000 hercegowińskich powstańców. Czarnogórcy są dobrze uzbrojeni. Mają 55000 karabinów, 12000 rewolwerów i 90 armat.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 8

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 27-go Kwietnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Berlin á vista s krótkim terminem (2 dni) 300 marek	135.— 135.07½—15—22½—30	135 30	135 15
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9 20	9 15
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—	110 40	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	105.30—45—60	105.75	—

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	90 65	90 80	90 50
„ „ małe	90 50	90 65	90 35
Listy zast. m. War. serji I	—	84 60	—
„ „ „ serji II	—	83 60	83 30
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—
4% Listy Likwidacyjne duże	78 50	78 65	78 35
„ „ małe	78 20	78 35	78 15
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	92; 91	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—	—
„ „ z r. 1866	—	—.	—
5% Listy zastaw rossyjskie	—.	102 50	101 50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—		181
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72	71
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	114	—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103	102
Akc. Banku Hand. w Wars.	—	238	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	—
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 13 8/9 nowych 173 11/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 36 1/9 m. Łodzi 244 1/9 listów likwidacyjnych 162 1/9 obligów skarb 28 9/10 pożyczki prem. I-ej emisji 144 2/5 II ej emisji 61 1/10.

Monety. Półimperjały rs. 7.60 - 7 56 — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.40. — 7 36 marki niemieckie rs — kop. 45¼ pruskie bilety bankowe rs — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 2.4 w południe ciepła st. 8.0. Barometr 757 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Duch Wojewody** Jutro: **Doktór Kryspin.— Opiekun i Wychowanica.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś i Jutro: **Wielki Człowiek do małych interesów.**

ELDORADO

w Nowym Teatrze

Dziś i codziennie Przedstawienia Śpiewaków Francuzkich i Angielskich. Codziennie nowy program.

Nadto **Tancerze Teatrów Kijowskich** pod dyrekcją **S. Lenczewskiego** w przejeździe przez Warszawę, dadzą kilka przedstawień.

Początek o godzinie 7½.
6—10 — 6251 —

RS. 1,500

kaucji hypotecznej.

Młody człowiek, pełniący obowiązki na ostatnich posadach kassjera i zarządzającego interesem handlowym, poszukuje posady podobnego rodzaju w Warszawie lub też na prowincji.—Przytem może dać wiarogodne rekomendacje i chlubne świadectwa.—Tamże są do zbycia summy hypoteczne na majątku ziemskim w guberni Płockiej.—Bliższa wiadomość, ulica Sowia Nr 3 nowy, 58 mieszkania, dom Mücka od 9 do 12 rano. —6515—1—5

Rolnik

doświadczony, a przytem technik z powołania, **poszukuje miejsca** jako **Rządca Dóbr** od 1-go Lipca 1877 r., dotąd posiadał własny majątek i zarządzając nim, zyskał opinją znakomitego rolnika i bardzo czynnego gospodarza—od wojskowości jest wolny. Zgłoszenia się pragnących zaangażować rzeczonego kandydata na posadę Rządcy, proszę przesłać pod adresem W-go Antoniego Koczalskiego Urzędnika Prokuratorji. Ulica Nowy-Świat Nr 1285, nowy 12. —6572—1—1

Żądaną jest pożyczka

Rs. 6,000 lub 10,700 na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, w środku miasta, nie obciążonego towarzystwem, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w składzie papieru P. Chodowieckiego, dawniej Rakoczego, przy Placu Teatralnym. —6586—1—3

Buchhalter, życzy sobie przyjąć na kilka godzin dziennie

prowadzenie ksiąg

handlowych, lub korespondencje niemieckie, polskie, angielskie. Adresa przyjmuje Redakcja przyjmuje pod Z. P. —6512—1—3

Wiadomość dla Pań!

Kaftan aksamitny na wacie do sprzedania za rs. 12, Suknia welwetowa bronzowa za rs. 13, Suknia z szarego płótna za rs. 7, Suknia czarna jedwabna nowa, Kołczyki i Kolja śluba, Suknie kretonowe, welwetowe i t d. Kapeluse i inne rzeczy, oraz różne Meble. Chłodna Nr 40, lewa oficyna, na 2-gie piętro Nr 18. —6558—1—2

APTEKA

w Warszawie, w korzystnem miejscu położona, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie Aptecznym Szymańskiego i Krupskiego. Nowy-Świat Nr 51. —6584—1—6



WINOGRONA

świeże Almeria,

poleca Skład

A. Stępkowskiego.

—6573—1—3

Całe urządzenie sklepowe,
to jest Szafy, Rygały jesionowe, roboty byłego renomowanego majstra stolarskiego Polzeniusa, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Kantorze Loterji i Wekslu pana Henryka Glücksohn, na Krakowskiem - Przedmieściu Nr 15. —6557—1—3

Z powodu okoliczności są

MAGLE

do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość, Plac Grzybowski Nr 12. —6213—2—3

Nadesłały odleżałe Cygara, dobre Papierosy i Turecki Tytuń do Składu pod firmą M. Kiecorowskiego, Wierzbowa Nr 3, vis-a-vis Teatru.

Towarzystwo Parfumeryjne Korony w Londynie.



Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż na swoje wyroby, parfumeryjne i kosmetyczne, znane za granicą z dobroci i wykwintności, urządziło Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska Nr 4.

Specjalne zapachy perfum korony: High Life, Meadow Queen (królowa łąk) Tangerina (Nie tykaj mnie), Kew Violet (Fijołki z Kew parku), Hawthorn Blossom (Kwiat Tarni), Tangleuwood, Mathiola, Butterfly Orchis, Rose of the Alps (Róża Alpejska), Wild flowers of Indja (Dzikie kwiaty Indji), Opeponax, Ylang-Ylang, oraz wszystkie inne znane już zapachy.

Cena: flakon zwykły rs. 1, większy podwójny rs. 1 kop. 65, największy poczwórny rs. 3.

Saszetki pachnące do bielizny: odznaczające się silnym i trwałym zapachem, do wyboru w wyżej wymienionych zapachach. Sztuka po kop. 50.

Crown Toilet Water, Wyborowa woda toaletowa odznaczająca się od innych wód toaletowych orzeźwiającym i przyjemnym kwiatowym zapachem; Flaszka duża rs. 3 kop. 60, mniejsza rs. 1 kop. 50.

Opaline. Wykwintny puder do twarzy, nie psujący płci i nadający jej świeżość i gładkość, niespadający z twarzy, w 3-ch kolorach: biały, różowy i śniady. Pudełko rs. 1 kopiejek 20. Większe z puszkiem rs. 2.

Crown Toilet Powder. Puder czysto ryżowy biały lub różowy w eleganckich puszkach cynowych po 75—95 kop.

Crown Tooth Paste. Pasta czyli mydełko z soku wisien do czyszczenia zębów, wzmacniające takowe i nadające im piękną białość. Duży słoik porcelanowy: Rs. 1 k. 20.

Crown Bears Grease. Słynna pomada niedźwiedziowa, najlepsza z pomad do włosów. Służy do wzmacniania i utrzymania włosów w stanie miękkości, oraz niszczy łupież. Słoik porcelanowy rs. 1 kop. 35 Większy podwójny rs. 2.

Mydło toaletowe Korony. Białe migdałowe kop. 35. (Turtle Oil soap) z tłuszczu żółwiego kop. 35.

Powyższe artykuły są do nabycia wyłącznie w Parfumerji **Aleksandra Kocha.**
4—12 — 5740 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

ADMINISRTACJA

Łazienek zwanych Kurtza,

z wejściem od Nowego Zjazdu i od ulicy Marjensztadt,

które skutkiem wyniktego w roku zeszłym pożaru, dotychczas niefunkcjonowały, ma zaszczyt podać do wiadomości, że takowe z d. 28 b. m. Kwietnia w połowie, mianowicie kąpiele klassy 1-ej i 2-ej, do użytku publicznego otwarte zostają. Niemniej przyjmować będzie w kassie zakładu obstalunki na dostarczanie kąpieli domowych wraz z wanną, po cenach zeszłorocznych.—Bilety abonamentowe, przed pożarem zakupione, odnośnie do klas otwartych, przyjmowane będą. —6569—1—3

ZAKŁAD
WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzeseł etc. etc.**

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

WARSZAWSKA

Fabryka Zapałek

Ulica Zaokopowa Nr 3110 (1 nowy) przy Wolskiej rogatce.

Sprzedaje wszelkie gatunki zapałek, hurtownie i detalicznie, w kantorze przy fabryce urządzonym, po cenach nizkich. z poręczeniem za dobroć towaru. Handlującym odstępuje stosowny rabat. Obstalunki zaś w miejscu i na prowincję załatwiają się bezzwłocznie.—Z czem się poleca **M. Modzelewski.**
—5186—10—10

Do sprzedania:

FORTEPIAN

nowego fasonu za Rs. 80, i **Garderoba damska.** Ulica Zgoda Nr 1522a, oficyna nowa, 1 piętro, mieszkania 4. —5439—3—3

Kanarki prawdziwe Harcowskie,

które śpiewają bez ciafania, także Hollenderskie samice, rozmaite klatki i t. p., sprzedają się niżej kosztu, jeszcze tylko na krótki czas. Hotel Paryzki, lewa oficyna, gdzie znak obuwia. —6471—2—2

Jest do sprzedania



POSESJA

w Warszawie drewniana, mająca 13 okien frontu, z oficynką i spichrzem murowanymi, obszernym placem do budowania, ogrodem, ogółem łokci kwadratowych około 8,000, na jednej z głównych ulic, na bardzo korzystnych warunkach. Także może być podzielona na dwie części. Mający chęć nabycia, raczą zostawić adresa w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami B. P. —6482—2—2

Do sprzedania:

Pinczery rzadkiej piękności, maleńkie, rozcne i półrocznе, oraz **Pies** z małych angielskich buldogów, zwanych pijawkami, z małpią mordą, **Wewiórka** bardzo łaskawa z domkiem. Hotel Paryzki, lewa oficyna, gdzie znak obuwia. —6470—2—2

OSOBA

dobrze obeznana ze wszystkiemi szczegółami domowego gospodarstwa, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, pielęgnowania chorych osób, lub zajmowania się małemi dziećmi. Adres: Ner 1-szy Ulica Stare-Miasto, w oficynie na 3 piętrze.
—6154—2—3

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione i podręczne do kwiatów. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31, w Księgarni.
—6240—3—3

POLKI

wysoko wykształcone, Guwernerowie różnej narodowości, Osoby udzielające lekcje na godziny, Bony Niemki i Polki poszukują zajęcia.—Tamże jest korzystne miejsce w Warszawie dla Guwernantki Niemki, posiadającej język francuzki lub muzykę. Bielańska Nr 17 nowy, obok Apteki.— **Natalja Cieślińska.**
—5356—6—6

DZIERŻAWA.

Folwark Ciepielin, wiorst 6 od Serocka, a od Warszawy wiorst 41, w blizkości szosy Petersburgskiej, rozległości morgów 192 dużej miary, w którym 12 mórg łąk nadrzecznych, ziemia w połowie pszenna, jest do odstąpienia na lat 5 w każdym czasie, z inwentarzami żywemi, młocarnią i sieczkarnią i zasiewem ozimym. Wiadomość na gruncie.
—6398—2—2

Interes b. korzystny!

Potrzebnym jest kapitał rs. 1,200, na pierwszy Nr hypoteki, wypożyczający może mieć w razie żądania zamiast procentu, pokój z opałem i usługą, oraz ze stołowaniem.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 33, róg Krochmalnej u pana Goldberga, do godz 8 z rana
2—2—6307

W Zakładzie Stolarskim, Bracka, róg Chmielnej Nr 19, w podwórzu,

Meble do sprzedania,

nowe i używane, stół duży sosnowy z klapami i o czterech szufladach, zdatny do jakiej pracowni. 3—3—6158

Są do sprzedania za zenę zader przystępną dwa

Garnitury Mebli,

urzędowy przy ulicy Senatorskiej w Tapicera Senatorska Nr 20. —6146—4—12

FABRYKA PARYZKICH KWIATÓW

„ELIZY"

poleca wielki wybór eleganckich kwiatów, strósie pióra, skrzydełka, a także różnych gatunków liście. Ceny nader umiarkowane. Handlującym ustępuje się rabat do 15%. Krak. Przedmieście Nr 6 na przeciw kościoła Ś-go Krzyża. —6210—3—6

Jest do odstąpienia zaraz

Dystrybucja,

Materjały piśmienne i Galanteryjne z całem urządzeniem. Wiadomość ulica Tamka Nr 38.
3—3—6124

Jeden Pokój,

na 1 szem piętrze obszerny z osobnym wejściem—i 1 pokój na 2 piętrze od Ś-go Jana, dla kobiety. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 59 w Fabryce kwiatów Marji Reindel 2-gie piętro. 2—3—6355

U Akuszerki A. P.

Osoby spodziewające się słabości, jako też przyjeżdżające na kuracje, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym pokoju lub wspólnym. Wilcza Nr 12.—Przyjmuje zamówienia na prowincję.—Tamże jest do sprzedania bielizna dziecinna. —6347—2—3

LOKAL

umeblowany, przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru, składający się z 7-u pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia na 3 lub 4 miesiące, od 1 Czerwca lub wcześniej. Wiadomość u stróża. —5558—5—6

LOKAL

na 3-em piętrze od frontu, składający się z 5 pokoi, kuchni i przedpokoju, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Widok Nr 17 nowy. Wiadomość na miejscu. —5538—5—6

Z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL,

suchy i ładny, z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze, za 330 rubli, przy ulicy Szczyglej Nr 6 nowy. Wiadomość tamże u gospodarza. - 6443—2—4

Potrzebne jest

MIESZKANIE

od 8 Lipca, składające się z 2 pokoi i kuchni obszernej, stajni na 6 koni, wozowni, z podwórzem obszernem lub placem. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. —6286—3—3

Do najęcia w każdym czasie do Ś-go Jana

Mieszkania Kawalerskie,

ulica Bracka Nr 7, na parterze,—trzy pokoje z dwoma oddzielnemi wejściami i przedpokojami z passażem.—Może być wynajęty oddzielnie albo wszystkie trzy razem. Wiadomość u stróża. —6108—3—3

Różne

Mieszkania do najęcia:

na świeżem powietrzu z dogodnościami miastowemi, blisko od Kopernika, w dół ulicą Oboźną, Leszczyńską, na prawo przy Dobrej, lub koło Dziecinnego Szpitala, Tamką, przy końcu, na lewo, przy Dobrej Nr 8. Dom wśród ogrodów, z obszernym widokiem na Powiśle. 3—6—6150

POKÓJ

duży w ogrodzie z meblami, do wynajęcia w każdym czasie na letnie mieszkanie, może być dodana kuchnia. — Ulica Górna Nr 7 nowy, wiadomość u Właściciela domu.
2—4—6125

Kilka: 1, 2, 3 i 4, a na żądanie 7 pokojowych

LOKALI

do najęcia od 1 Lipca r. b., oraz stajnia na ośm koni i wozownia, murowane, z mieszkaniem i ogród owocowy, do wydzierżawienia w każdym czasie Złota Nr 43. Wiadomość na miejscu. —5539—5—6

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP,

naprzeciw Gościnnego Dworu. **Składy** za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej Nr 11. Informacja w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 i u stróża. 3—6—6149

Sprostowanie.—W ogłoszeniu zamieszczonem w Numerze 90 tym Dodatku do „Kurjera Warszawskiego," o sprzedaży Fortepianów w Składzie L. Fränkla, zamiast jak wydrukowan: przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej—czytać należy: przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi.

Nowość Ogrodnicza.

Nakładem Księgarni

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Numer 4,

wyszło dzieło pod tyt.:

Kwiaty Naszych Ogrodów,

to jest

Opis i Hodowla Kwiatów Gruntowych

wraz z zasadami

Tworzenia Kobierców Kwiatowych

z wzorami kląbów, przykładami rysowania ich i obsadzania

przez

EDMUNDA JANKOWSKIEGO,

Kand. nauk przyr. Starszego Ogrodnika Ogrodu Pomol. w Warszawie

z 354 figurami, wielka 8-ka.

Cena rs. 3 kop 60, z przesyłką rs. 4.

Jest to pierwsza książka w literaturze naszej traktująca przedmiot powyższy specjalnie; wydaną została jak najstaranniej, tak pod względem treści, jak pod względem formy zewnętrzej. Mamy nadzieję, że dobrze przez amatorów kwiatów, a głównie przez właścicieli ogrodów wiejskich i miejskich przyjętą zostanie. Ryciny w znacznej części wykonane zostały w Zakładzie tutejszym L. Kraków. Książka odbita wytwornie w typografji Józefa Ungera.

Księgarnia przy tej sposobności przypomina poprzednio wydane dwa dzieła specjalne, o których krytyka najprzychylniej się wyraziła, a mianowicie:

Lucas'a Dra Ad. **„Warzywnictwo,"** zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktycznej uprawy **ogrodowej i kwiatowej roślin warzywnych** przełożył **Ludwik Dembowski** z 115 rycinami i planem ogrodu warzywnego 1876. Cena rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Tegoż i **F. Medicus'a „Sadownictwo"** zasadzające się na prostych prawach z 104 rycinami, przełożył **Fryderyk Osterloff** 1873. Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 k. 35.

1—3 — 6319 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze

Od 9½—10½ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
12—1 **Dr J. Talko** (okul.Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych mezkich.
1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
2—3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. zewnętrz.
2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 8—12 — 5068 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
Władysława Sarneckiego,

egzystujący przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej na obecny sezon jest zaopatrzony w świeżą i piękną garderobę, oraz przyjmuje obstalunkitak z własnych materjałów krajowych i zagranicznych, jak również i z powierzonych sobie, wykończa szybko i elegancko. Ceny przystępne.

5—6 — 5656 —

Bona Francuzka

(Szwajcarka), mająca lat 30, nie mówiąca po polsku, jest do natychmiastowego umieszczenia w Warszawie lub na wsi, w Rekomendacji **Prof. G. de Préchamps.** Ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado. —6465—2—2

OGRODNIK

..., dobrze uzdolniony w swym fachu, potrzebny jest od 1 Maja r. b. jako subjekt ogrodniczy.—Pensja od 20 do 25 rs. miesięcznie, mieszkanie i opał. Tylko pretendenci posiadający odpowiednią kwalifikację i dobre świadectwa konkurować mogą o powyższe miejsce. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5343—2—3

BUCHHALTER

...jący języki: niemiecki, rossyjski i polski, poszukuje zajęcia **na godziny**. Offerty proszę złożyć pod lit. **A. B**, w redakcji niniejszego pismo.

3—3 — 6490 —

Z powodu restauracji sklepu

Kantor Loterji i Wekslu
JÓZEFA DAWIDSOHN

przeniesiony zostaje tymczasowo na ulicę Miodową do domu dawniej Dyzmańskich Numer 497a, a dla szczupłości lokalu, upraszamy Szanowną Publiczność, o wczesne wykupywanie losów.

4—10 — 5962 —

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas Malarza artysty, który

uczy sztucznie malować

na szkle **heljominiatur** i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże od 5 do 10 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 60.

—5651—10—10

Budynek fabryczny

murowany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość w kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.

—5897—4—8

Z powodu wyjazdu do sprzedania

MEBLE

mało używane, jako to: Garnitur i Szafka do bielizny orzechowa, za cenę przystępną. Leszno Nr 61, mieszkania 11, w oficynie na lewo.

—5915—4—8

Do sprzedania:

Młynki zagraniczne, dla p. Aptekarzy, fabryk musztardy, oraz dla wiejskiego gospodarstwa, Transmisja z rzeźbami i zagranicznymi piecyk do palenia kawy lub innych produktów. Obejrzeć można w **Kantorze Ritter** ulica Długa Nr 10. 2—6—6367

Zeszyt III-ci
Przeglądu Technicznego

za m. Marzec, wyszedł z druku i zawiera: Teorja przybliżona wytrzymałości naczyń cylindrycznych i kulistych, przez A. Kuczyńskiego.—O drabinach ruchomych do przewozu robotników w kopalniach (dok.) przez T. Dangla.—Wystawa w Brukselli przez R. de Soldenhoffa.—Kongres cukrowniczy w Lille.—Krytyka i bibljografia.—Przegląd wynalazków, ulepszeń i celniejszych robót.—Kronika bieżąca.—3 tablice rysunków.—Ogłoszenia.

Przedpłata roczna wynosi w Warszawie rs. 8, na prowincji rs. 10.—Adres Redakcji: Zielna Nr 40. —6496—1—1

Pewna Osoba

wynajęła **mieszkanie,** w domu Nr 419 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i dała zadatku rs. 2 i dotąd do mieszkania nie wprowadza się, zatem wzywa się tę osobę, jeżeli niewprowadzi się w przeciągu dni 3, to mieszkanie będzie wynajęte komu innemu.

—6419—3—3

Potrzebna jest do Piekarni przy ulicy Ogrodowej Nr 1

SKLEPOWA,

zdatna i z dobremi świadectwami.

—6533—1—1

KOLONJA

4 włóki gruntu dobrego z lasem, bez budynków, do sprzedania koło Mińska przy kolei. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego, naprzeciwko Króla Zygmunta. —6542—1—5

PIEKARNIA

od lat 30 egzystująca, do wynajęcia przy ulicy Dzikiej Nr 14.—Różne Lokale, Stajnie i Wozownie każdego czasu. Wiadomość na miejscu. —6537—1—3

Ktoby miał do sprzedania dobre i niedrogie

Pianino lub Fortepian,

zechce dać wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 9, na 1-m piętrze na prawo.

—6526—1—1

Natalja Mejsner,

Właścicielka Magazynu Mód

pod firmą:

E. WILCZYŃSKA,

przy ulicy Czystej Nr 2, po powrocie swoim za granicy, zaopatrzyła tenże Magazyn w znakomity wybór: kwiatów, piór, wstążek, koronek, jakoteż i kapeluszy fantazyjnych i słomkowych, tak ubranych jak i nieubranych. W tymże Magazynie przyjmują się suknie do roboty, głównie z materjałów z miasta po cenach przystępnych, z czem się poleca względom Szanownej Publiczności.

3—3 — 6106 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelaznej do krycia dachów. 123—0 3325

W Zakładzie Stolarskim **Józefa Witkowkowskiego,** do sprzedania rozmaite

MEBLE

również przyjmują się wszelkie obstalunki robót budowlanych, sklepów i tym podobnyórzeczy. Elektoralna Nr 19, w trzeciem podwórzu na prawo. —5136—7—8



Sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju, garnitury, szafy, komody, kredensa, szeslongi, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4. —6405—2—6

Niedaleko Ogrodu Saskiego, w punkcie handlowym, są

różne Lokale,

to jest mniejsze i większe, od 1 Lipca r. b. do najęcia. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15, u Rządcy domu. —6525—1—6

POKÓJ

jeden duży o 2-ch oknach, na 1-m piętrze, frontowy, od ulicy Senatorskiej. jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy róg Senatorskiej i Miodowej, naprzeciw domu zwanego Roeslera, w składzie Drożdży na 1-m piętrze. —6535—1—3

POKÓJ

z meblami, jeden za rs. 10, drugi za 20 miesięcznie, do najęcia. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4, od Marszałkowskiej trzeci dom. —6532—1—3

Do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

na 1 m piętrze od frontu.—Jeden Pokój z kuchnią na dole.—Pokój z meblami dla osoby płci żeńskiej, może być z całodziennem życiem.

—6387—1—3

LOKAL

10 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, pokój dla ludzi, dwie piwnice, drwalnia, stajnia, wozownia, mieszkanie dla stangreta, pralnia.—Smolna Nr 1, obejrzeć można od godz. 4 po południu. —6538—1—3

Mieszkanie Letnie,

złożone z 6 pokoi, z ogrodem, z wszelkiemi wygodami, do najęcia na całe lato, przy kolei Terespolskiej, o mile od Mińska. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego, naprzeciwko Zygmunta, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej. —6543—1—6

Jest do wynajęcia od 8 Maja r. b. w bliskości Ogrodu Saskiego

DWA POKOJE

i przedpokój z meblami, pościelą i fortepianem, za rs. 30 miesięcznie, może być z usługą i stołowaniem się. Marszałkowska Nr 71, mieszkania 39, widzieć można od 11 do 5 po południu. —6536—1—2

Do wynajęcia od 1 Lipca

obszerny Lokal

na fabrykę. Wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa Nr 846/7 (50). —6540—1—3

Lokal na 1-szem piętrze

składający się z 12 Pokoi i Kuchni z 5-ma wchodami całe mieszkanie, gazem oświetlona, Piwnicą, Drwalnią, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. pod Nr 1800/3 nowy, przy ulicy Nowowiniarskiej. Wiadomość na miejscu u Rządcy.

3—3 — 6338 —

Do wynajęcia przy ulicy Długiej w domu Hr. Krasińskiej Nr 9

MIESZKANIE

na pierwszem piętrze od frontu z balkonem, składające się z 6 Pokoi, Spiżarni i Schowanka, za rs. 900 rocznie. Wiadomość u stróża.

5—6 — 5950 —

W domu przy ulicy Nowomiejskiej Numer 12 każdego czasu do wynajęcia

SKLEP

za rs. 192 rocznie. Tamże do sprzedania **Szafy** sklepowe. zdatne do każdego procederu oraz Lampa wisząca o dwóch płomieniach i Wanna cynkowa.—Wiadomość u właściciela domu na 1-szem piętrze. 3—3 — 6266 —

Jest do odstąpienia w każdym czasie z kompletnem urządzeniem

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość na miejscu, przy ulicy Chmielnej Nr domu 19. —6575—1—1

Młody, dobrze ułożony

WYŻEŁ

do sprzedania. Wiadomość w m. Łowiczu pod Nrem 225, na 1-m piętrze (Stary Rynek)

—6527—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Апрѣля 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 92.

Dnia 27 Kwietnia 1877 roku. Piątek. Dnia 15 (27) Kwietnia 1877 roku.

Następujące Nowości Literackie

wyszły nakładem Księgarni

MICHAŁA GLÜCKSBERGA

w Warszawie

przy ulicy Nowy-Świat Nr 55 nowy.

LEKTORKA PANI STAROŚCINY.

POWIEŚĆ

z czasów wojen Napoleońskich

przez

Ant. Nowosielską.

w 4ch tomach. Cena rs. 1 kop. 50.

Piękny Solignac

Powieść z czasów 1-go Cesarstwa,

przez

Jul. Claretie

przekład z francuzkiego.

w 4ch tomach. Cena rs. 1 k. 50.

BIEDNE ŻYCIE.

POWIEŚĆ

Cesara Donati,

przełożona z włoskiego przez

Sulickiego.

W 2ch tomach. Cena kop. 75.

FIAT JUSTITIA

(Niech się stanie Sprawiedliwość).

POWIEŚĆ

Teod. Mügge.

i

Odtrącony.

POWIEŚĆ

Ouida.

przełożone z angielskiego.

Cena kop. 50.

Czy nie zapóźno.

POWIEŚĆ

M. E. Braddon.

przekład z angielskiego

M. Faleńskiej.

w 3ch tomach. Cena rs. 1 kop. 20.

ALEKSANDER HUMBOLD

ŻYCIORYS.

podług **Klencke'go**

opracował

Edward Sulicki.

W 3-ch tomach. Cena kopiejek 75.

BANKRUCTWO.

obraz sceniczny w 4-ch aktach,

przez

Biörnstierne Björnsena,

przekład

Edwarda Lubowskiego.

Cena kop. 40.

W KABYLJI.

przez

Erckmana-Chatrian.

przekład z francuzkiego

i

Obrazki z życia Kalifornijskiego

przez

Bret-Harte

przekład

E. Kratzer.

Cena kop. 40.

Każde dzieło sprzedaje się osobno.

Nabywający razem wszystkie 20 tomów płaci zamiast Rs. 7 tylko Rs. 4 kop. 80, z przesyłką Rs. 5.

Dzieła te sprzedają się we wszystkich księgarniach.

3—3 —2431—

Jest Dziecię do oddania na własność.

Ulica Długa Nr 9 nowy, drugie piętro w podwórzu, od godziny 10 do 4 po południu.

6287—3—3

NIEMKA

rodowita, posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy udzielać konwersacji na godziny za przystępną cenę. Wiadomość, ulica Zielna Nr 7 a, b, mieszkania 8, na 3-m piętrze.

—6242—3—3

Juljan Billing

STUDNIARZ,

przeniósł mieszkanie na ulicę **Żabią Nr 5.**

—5271—6—6

PANNA

kompletnie uzdatniona do sukien, potrzebna jest zaraz. Ulica Niecała Nr 10 stróż wskaże.

—6473—2—3

1000 rs.

Rządca domu.

Urzędnik, mogący złożyć 1000 rs. kaucji w gotowiźnie, poszukuje zajęcia jako Rządca domu. Wiadomość przy ulicy Szczyglej Nr 5, na 1-em piętrze od frontu, mieszkania Nr 12, wejście na schody z podwórza. —5352—3—3

Potrzebną jest

Bona Francuzka

do dwóch chłopczyków na wieś. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 40, mieszkania 8,—codziennie do godziny 12-tej z rana. —6549—1...

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja Pism Perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika

Posiada i dostarcza książki wszelakiej treści i Nuty, Pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, oraz dzieła drogą prenumeraty wydawane, nietylko te, które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez innych wydawców, towarzystwa, redakcje w pismach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami.** Tym sposobem, przy Księgarni wymienionej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA

KSIĄŻEK i NUT, Pism perjodycznych krajowych i zagranicznych.

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki wielką jest wygodą dla Publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspakajać.** Osobom w stałych stosunkach z Księgarnią zostającym przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. **Amatorowie zbiorów i rzadkości bibljograficznych**, mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne bezpłatnie.

Dla wygody Publiczności przy poszukiwaniach i zapotrzebowaniu książek posłużą:

Katalog dzieł polskich wydanych od 1860 do końca 1874 r. do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda**. Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop. Nabywający książek za 5 rubli otrzymują ten katalog bezpłatnie, oraz oddzielny

Wykaz książek polskich (z kolei 37 my) **wydanych w ciągu 1875 r.** Katalog ten rozsyła się bezpłatnie jakoteż wszelkie prospekta i **Katalogi Nut** przez tęż firmę wydanych, a doszłych już do 21 Nrów.

Zlecenia uskuteczniają się bezzwłocznie.

Że podjętym zobowiązaniom wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdolny, rękojmią przeszło 35 letnie doświadczenie właściciela, oraz egzystencja firmy od 1853 r., pierwotnie w Wilnie obecnie w Warszawie. 14-0 — 973—

Wyszła z druku Książeczka

pod tytułem:

Miesiąc Maj,

DLA

Niewiast Chrześcijańskich

ułożony porządkiem Nabożeństwa Majowego, odprawiającego się **w Częstochowie.**

przez

X. Konstantego Bieńkowskiego.

Cena egzemplarza kop. 45.

SKŁAD GŁÓWNY

w KIĘGARNI

Maurycego Orgelbranda

wprost posągu Kopernika, oraz

FILJI

przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

☞ Nabywać także można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

2—3—6118

Młody Człowiek,

poszukuje zatrudnienia **w przepisywaniu** (na czysto), w językach: polskim, ruskim i francuzkim, lub też w tłumaczeniu z takowych. Ulica Gołębia Nr 15 nowy, 3 piętro pod lit. A. Z. —8263—3—3

Potrzebny jest do **Młyna Parowego**, leżącego nad Wisłą, w odległości od Warszawy mil 8, od Płocka 6, od Stacji kolei Nadwiślańskiej Nowy Dwór mil 4.

Wspólnik

z kapitałem rs. 5,000.—Bliższa wiadomość u Hermana Geldenringa w Warszawie, Miodowa Nr 5. 3—3—6232

Były Urzędnik

sądowy z kapitałem kilku tysięcy rubli, życzy sobie przyjąć obowiązki administratora, rządcy nieruchomości, lub inne odpowiednie zatrudnienie w Warszawie, a przy tem i swój fundusz ulokować. Osoby życzące sobie wejść z nim w ten stosunek, zechcą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. T. 10. 6—6—5447

Do interesu korzystnego i pewnego, potrzebna jest

Wspólniczka

z kapitałem około 300 rs., która by miała małe zajęcie. Adresa proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. N. S. —6560—1—3

Ktoby miał chęć oddać

Dziecko na wychowanie

za własne, chłopczyka lub dziewczynkę, niech się zgłosi do Felczera przy ulicy Żelaznej Nr ...

Obwieszczenie.

Z upoważnienia JW. Kuratora, Zarząd Szpitala Ś-go Jana Bożego, podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Warszawskiej Rady Miejskiej, Publicznej Dobroczynności, z dnia 5 (17) Kwietnia r. b. za Nr 4770, w gmachu tegoż Szpitala, w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż wyszłych z użycia effektów szpitalnych, starego łomu żelaznego, mosiężnego, starej bielizny, odzieży i chirurgicznych instrumentów, oraz rzeczy pozostałych po zmarłych w szpitalu. Warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Kancelarji Szpitalnej, w godzinach biurowych każdodziennie wyjąwszy świąt. — Nadzorca Szpitala **Ozierowski.**

—6296—3—3

Żądanem jest

miejsce za Kassjerkę lub inne tego rodzaju zajęcie dla osoby młodej, posiadającej odpowiednie kwalifikację, z ewikcją jaka będzie wymaganą. Reflektanci raczą złożyć swoje oferty pod literami **M. L. S.** —6444—2—3

PARYŻANKA

pragnie towarzyszyć familji jadącej do Ciechocinka. Wiadomość powziąć można przy ulicy Wierzbowej Nr 4, w składzie herbaty.

—6562—1—3

☞ Zawiadamiam W-nych PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż z rozpoczęciem sezonu, otworzyłem przy Aptece mojej Skład Wód Mineralnych naturalnych.

K. Biehler.

Nalewki Nr 24

—6561—1—3

Wakuje miejsce elewa gospodarczego na wsi,

koło Nowo-Mińska, przy kolei Terespolskiej za opłatą utrzymania. Wiadomość u Redaktora Tygodnika Rolniczego. Aleja Jerozolimska Nr 34 nowy. —6543—1—4

Ogród Owocowy i Warzywny

wraz z mieszkaniem, złożonem z 2-ch dużych pokoi, kuchni, za 240 rs rocznie, zaraz do najęcia. Może być lokal wynajęty bez ogrodu. Złota Nr 21. —6536—1—3

Kłosy kompletne

z lat 10, od roku 1865, do sprzedania, oraz **Rêvue des deux mondes** od roku 1842, z których 17 lat kompletnych. Wiadomość powziąść można w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6556—1—3

U Akuszerki F. Zielińskiej pod Nrem 15/1089d,

jest wybór Mamek,

pomiędzy niemi Niemka; także są **POKOJE** dla osób spodziewających się słabości.

Sprzedaż Piwa butelkowego na sposób Wiedeński

z Browaru

Franciszka Boenischa,

przeniesiony z ulicy Dzielnej na ulicę Elektoralną Nr 19, poleca Szanownej Publiczności piwo tylko w wyborowym gatunku i zapewnia śpieszną ekspedycję. Obstalunki od 20 butelek włącznie odsyła do domów. Przyjmuje zamówienia na prowincję z odstawą franco tutejsza stacja kolei. Opakowanie liczy po cenie kosztu. —6059—5—12

Szlafroki letnie od rs. 2
Parasolki od rs. 1

w magazynie okryć i sukien damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

Miodowa Nr 14.

5—24 — 5817 —

SKŁAD

Maszyn do szycia
LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25.

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

1350—35—0

Fabryka Kwiatów K. Ł,

Marszałkowska Nr 69

zaopatrzona w znaczny wybór najgustowniej wykończonych **kwiatów** na bieżący sezon.

Ceny fabryczne bardzo przystępne.

8—15 — 5274 —

Ważna Wiadomość

dla Szanownej Publiczności!

na SEZON LETNI.

Zaopatrzyłem magazyn mój w garderobę mezką z majerjałów francuzkich, angielskich i krajowych. Garnitury letnie od rs. 22 i wyżej, palta letnie całe na atłasie od rs. 14, palta angielskie do stanu od rs. 16, spodnie od rs. 6, kamizelki od rs 3, garnitury czarne od rs. 28.—Garderoba powyższa jest własnego wyrobu, nie żadna zkąd zagranicy sprowadzona, o czem Szanowna Publiczność, łaskawa będzie przekonać się na miejscu.—Obstalunki wszelkiego rodzaju, wchodzące w zakres krawiecki, przyjmuję i wykończam a termin, po cenach bardzo przystępnych.

Z uszanowaniem, **Feliks Dobrowolski.**

Ulica Niecała, Nr 7, gdzie Lecznica.

4—10—6177

POWIDŁA
WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża

2—0 — 6256 —

Skrzypce Kremońskie

i tyrolskie, są do sprzedania, tanio, z powodu wyjazdu. Ulica Złota Nr 10, mieszkania Nr 7, od godziny 12 do 3 po południu.

—6435—2—6

Magiel Angielski do Pończoch lub Wyżymaczka do Bielizny

jest do sprzedania w sklepie z mąką. Leszno

NA SEZON LETNI

PERKALOWE

Szlafroki od 2 rs. do 6 rs.
Suknie od 5 rs. do 8 rs.

KRETONOWE

Szlafroki od 2½ rs. do 8 rs.
Suknie od 8 rs. do 12 rs.

Według najnowszych żurnali **z miary i na zamówienie z wybranego na miejscu materjału** wykonywa w 24 godzin **akuratnie i elegancko** pracownia A. Kielanowskiej róg Krakowskiego - Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy. 4—9—5967—

Meble palisandrowe

czystym włosem wyściełane adamaszkiem wełnianem z jedwabiem kryte, Samowar tombakowy, Spiżarka kompletna, Skrzynia zielona płótnem wybijana, Stół kuchenny oraz Suknia wełniana nowa do sprzedania z powonu wyjazdu. Ulica Żelazna Nr 25, dom Paszkiewicza, 1-sze piętro, miesz. Nr 3.

—6196—4—6

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

—

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiess.

PLACE

Trzy Place przy ulicy Wołyńskiej, w blizkości ulicy Dzikiej, po 42 łokcie frontu mające, razem lub częściowo są do sprzedania. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Tyrchowskiego, przy wydziale hypotecznym. —6440—2—3

Korzystny Interes

iest do odstąpienia z powodu wyjazdu, za sumę rs. 1,000. Wiadomość na miejscu w bufecie w Sądzie Okręgowym przy ulicy Miodowej, u pana Sadurskiego. —6417—2—3

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 58—0—19322

Sklep z Dystrybucją

z wszelkim urządzeniem, w najlepszym punkcie, zaraz jest do odstąpienia. Wiadomość powziąść można w dystrybucji, róg Długiej i Freta, gdzie Sąd Mirowy. —6180—3—3

Do sprzedania

od Śgo Jana r. b. **Magazyn Mód i Strojów damskich**, bardzo dobrze procentujący.

Warunki przystępne.

Również sprzedają się **Szafy sklepowe**, jesionowe, w bardzo dobrym stanie, **Maszyny do szycia**, **Stoły sklepowe Kontuar**, **Lampy**, **Gablotki**, resztki Towarów i t. p. przedmioty, po umiarkowanej cenie.

Wiadomość w Magazynie przy ulicy Sto-

Fabryka Wyrobów Lnianych w Żyrardowie.

Skład główny hurtowy, w Warszawie na Tłomackiej, Nr 600ab.

Składy Detaliczne w Warszawie, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 376.

W Lublinie, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 190.

W Łodzi, na ulicy Piotrowskiej, Nr 231.

W Wilnie, podczas jarmarku.

W Moskwie, Czysowskie podwórze.

W Kijowie, dom W-go Prof. Moeringa.

W Odessie, Aleksandrowski Prospekt.

W Kiszyniewie, ulica Gubernska.

W Połtawie, podczas jarmarku, Moskiewska linja.

W Niżnym Nowogorodzie, Kryształowa linja.

Ma zaszczyt ponownie polecić różnego rodzaju swoje wyroby względom kupującej publiczności, a zarazem nadmienić, że wyroby zagraniczne z powodu opłaty cła w złocie, stały się obecnie droższemi, gdy tymczasem Fabryka Żyrardowska jest w możności wyroby swoje po dawnych nizkich cenach fabrycznych we wszystkich swoich składach sprzedawać. Że wyroby te, co do gatunku w niczem nie ustępują najlepszym zagranicznym, dowodzi przyznanie im na Wystawie Powszechnej Wiedeńskiej Dyplomu Honorowego, oraz na zeszłorocznej Wystawie Filadelfijskiej pierwszego Medalu, ze szczególnem odznaczeniem. 3—0 — 6017 —

MAGAZYN

Strojów i Sukien Damskich
Emilji Billing,

przeniesiony został na ulicę **Żabią Nr 5,** nad cukiernią.

Tamże potrzebne są **Panny** kompletnie uzdatnione i do nauki, do roboty sukien. 6—6 — 5270 —

PARASOLKI
damskie,

w znacznym wyborze i w różnych kolorach, ostatniej mody, po cenach przystępnych,

w Sklepie

B. Grüdigera.

Ulica Graniczna Nr 16 sklepu. —5487

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie
po kop. 16 za 1 funt.

—21011—45—0

Skład Wódek,

egzystujący w korzystnej miejscowości, z kontraktem czteroletnim, jest do odstąpienia. — Wiadomość przy ulicy Piekarskiej Nr 3, u właściciela domu pana Góralskiego.—5426—2

BAZAR
Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

Tłomackie Nr 2.

Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną pelami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biórka męzkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męzkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazki galanteryjne i gospodarskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych. —4972—2—0

Do wynajęcia

Obszerny Lokal Fabryczny.

Składający się z oficyny piętrowej murowanej samej w sobie, wraz z piwnicami, górą, wozownią i stosownem do tego mieszkaniem,

DRAGEES MEYNET D'EXTRAIT DE FOIE DE MORUE

Pigułki MEYNET z ekstraktu tranu rybiego.—Zatwierdzone przez Akademję, zalecane przez wszystkich doktorów jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawiające niesmaku i odbijania się. Flakon mieszczący 100 pigułek, 3 fr. Paryż, w aptece MEYNET, 31, *rue d'Amsterdam*, i w głównych aptekach.

Do Fabryki Kwiatów
C. BOITO,

ulica Królewska Nr 1, potrzebne są dwie Panny, do zwijania kwiatów i Panna sklepowa, obeznana z tego rodzaju sprzedażą.

—6455—2—3

MASZYNY AMERYKAŃSKIE

do robienia pończoch, są do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość pod Nrem 50/2338A przy ulicy Pawiej, u właścicielki. —6308—3—3

Wyprzodaż zupełna wyrobów złotych do dnia 1 Lipca r. b.

Krakowskie-Przedmieście Nr 446,

wprost Zachęty Sztuk Pięknych.

—6037—4—15

Jest do sprzedania

NAJDYCZANKA

na parę i jednego konia urządzona, suknem kryta na żelaznym spodzie i resorach, za przystępną cenę, także są Chomonta pojedyncze i parokonne z bronzem do zbycia. Wiadomość pod Nr 58/1232 przy ulicy Pańskiej u właściciela domu. —6278—3—4

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL

—19—0—3494—

WOZOWNIA

duża na **Magle** lub co innego, od 1-go Lipca b. r. do wynajęcia. Hoża Nr 14.

—6311—3—3

Są do sprzedania

Pokojowe Lodownie

urządzone podług najnowszej konstrukcji, u stolarza Józefa Kuchty, ulica Leszno Nr 67.

—6326—3—3

Kompletna Fabryka Jubilerska

jest do sprzedania. Wiadomość, ulica Niecała Nr 10. **Borońska.**

—6448—2—3

Portland Cement

z fabryki Grodzieckiej,

jest do nabycia w składzie przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 58, obok Hotelu Maringe'a. —5869—3—4

FORTEPIAN

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Ulica Chmielna Nr 33, wiadomość udzieli stróż domu Józef. —6299—3—3

Jest do sprzedania:

Dwie Szafy i Komoda jesionowe, Szkatułka grająca 8 sztuk, dwie Figury, imitacja bronzu. Serwis na 12 osób i 25 łokci Adamaszku jedwabnego, koloru karmazynowego z żółtem. Wiadomość, ulica Śliska Nr 10, drugie piętro.

—6219—2—3

SOFA,

szafa spiżarniana, szeszlong, stoły, oeldruki, Kłosy z 6 lat, pościel nieużywana, jest do sprzedania. Warecka Nr 1, mieszk. 8, piętro 3.

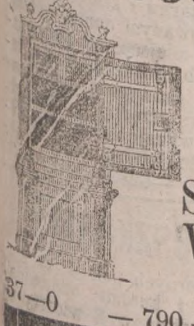
—6422—2—3

Do sprzedania

PARA KONI

rosłych, ciemno gniadych, wałach i klacz, lat 4 i 5 mających, zupełnie zdrowych, za cenę rubli ośmset. Wiadomość powziąść można na ulicy Nowy-Świat Nr 47, u stangreta Grzegorza —6265—3—3

Prawdziwe Filcowe Kapelusze
po rs. 4,
poleca Fabryka i Magazyn Kapeluszy
W. GORCZYCKIEGO,
Ulica Wierzbowa, 614c. 4 — 6 —5790—



Szafy Kasowe Ogniotrwałe,
z zamkami nowej konstrukcji
w wielkim wyborze poleca
Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,
37—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

KĄPIELE SOLANKOWE KOENIGSDORFF-JASTRZĘB
Rozpoczęcie Sezonu 15 Maja
Dla przyjeżdżających z Królestwa, Galicyi i Austryi jest najbliższa Stacja Petrowicz na drodze północnej Ferdynanda.
Z Północno Zachodnich Niemiec Raciborz na Górnym Szlązku. Bliższe wiadomości udziela.
5—5 **INSPEKCYA KĄPIELOWA**
— 6207 —

WYŁĄCZNA AGENTURA I SKŁAD GŁÓWNY
na całe Królestwo i Cesarstwo
Firanek i Lambrekinów Japońskich
zupełnie wykończonych, naśladujących do złudzenia kosztowne materje.
Nieprzemakalno-Wentylacyjnych Paletotów i Baszłyków
Cywilnych oraz wojskowych
z uprzywilejowanej fabryki angielskiej, wynagrodzonej **złotym Medalem** na ostatniej powszechnej Wystawie Wiedeńskiej.
WYKSATYNY
czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i niedostępnej dla moli, na obicie mebli, oraz wewnątrz powozów, na wyroby rymarskie, na pokrycia namiotów, wozów i innych
Gotowych wyrobów
z wyksatyny: mianowicie: halek, fartuchów, serwet, brezentów, oraz z **gumy wulkanizowanej.** kołder zdrowia i sztylp.
Sprzedaje powyższe wyroby po cenach fabrycznych, **w Kantorze S. Lewenberga przy ulicy Wierzbowej Nr 4,** w oficynie Hotelu Angielskiego, codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem: Handlujący otrzymują **rabat.** 3—3 — 5638 —

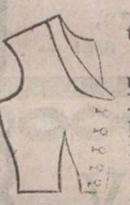
WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.
Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym
Kanaus Bursa wprzod rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; Szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atlas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; Szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.
Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.
KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.
5—11 — 6024 — **Ulica Czysta Nr 2.**

MUSBRATT
PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW
Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały czarny lub ciemno-szatyn, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.
Cena pudełka **rs. 2,** mniejsze **rs. 1 kop. 50.**
Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u PP. Aleksandra et Marcellego Plac Teatralny Nr 8, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielańska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocha obok kościoło Ś-go Krzyża, L. Sawickiego ulica Niecała Nr 6, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 43.—W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Łosakiewicza, w Siedlcach u E. Chwalewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Białymstoku u A. Przezdembskiego, w Płocku u Bernatowicza.
6—6 — 2601 —

MAGAZYN DRZEWA
ZJEDNOCZONYCH RĘKODZIELNIKÓW WARSZAWSKICH
Mieszczący się na własnym placu, przy ulicy Solec Nr 2910t, posiada ogromne zapasy wszelkich materjałów drzewnych, przydatnych dla Stolarzy, Cieśli, Stelmachów i Kołodziei, które sprzedaje po cenach jak najprzystępniejszych. 6—6 — 4513 —

WODY MINERALNE JODOWO-BROMOWO-SŁONE
w CIECHOCINKU
Znane od lat wielu z cudownych skutków w rozlicznych zastarzałych chorobach, otwarte zostaną w dniu 10 (22) Maja. Wody te szczególnie skuteczne są w chorobach skrofulicznych, syfilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet i zapaleniach stawów z obrzękłością i uszkodzeniem kości, oraz w innych chorobach szczegółowo wykazanych w broszurce przez Dra Siewruk i A. Fuchsa, laboratora przy katedrze chemji w Uniwersytecie Warszawskim, w roku zeszłym wydanej, pod tytułem: „Krótki opis Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.“—Drogą żelazną Warszawsko-Bydgowską, dojeżdża się do samego źrodła. W miejscu znajduje się wygodny hotel i wiele domów, w których mieszkania familijne za niewygórowane ceny najmowane być mogą. Są także w Ciechocinku dwie restauracje i kilka traktjerni, cukiernia, dwa salony na zebrania i zabawy, gimnastyka, muzyka i teatr, uprzyjemnia gościom pobyt u wód. Spacer pod tężniami jako w miejscu chłodnem, nietylko jest przyjemną rozrywką, ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem tężniowem, które nieco zbliżone do morskiego. Kąpiele solankowe, błotne, (Moorbäder) i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebne lekarstwa, a oprócz tego są oddzielne składy wód naturalnych zagranicznych. Oprócz czterech stałych Lekarzy zdrojojowych, corocznie przybywa do Ciechocinka kilku innych jeszcze Lekarzy i tym sposobem pomoc i opieka lekarska dla leczących się tutajszemi wodami, dostatecznie jest zapewniona.
2—3 — 6120 —

E. A. HEURICH
Skład Kommisowy Towarów Bławatnych
wyrobu fabryk St. Petersburskich i Moskiewskich
róg Miodowej i Senatorskiej.
Zacząwszy od 1-go Marca, co tydzień świeży transport **Perkali i Kretonów** kolorowych z najcelniejszych fabryk, na Suknie, Koszule, Meble i Firanki.
Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wybór materjałów wełnianych, bareży lnianych i wełnianych. 20—2 — 3405 —

W ZAKŁADACH
moich
NAUKI KROJU

Uczennicom wydaję świadectwa drukowane, po które zgłosić się mogą i te Panie, które zeszłego roku ukończyły kursa.
Zapisywać się można każdego czasu na kursa dwutygodniowe, a z nauką szycia na miesiąc czasu, we **Lwowie:** Halicka Nr 13; w **Krakowie:** Reformacka, w **Warszawie** osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuzkich, również krój płaszczy i salop, dolmanów, żakietów francuzkich i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczy się i ponieważ po takiej nauce długoletniej wprawy potrzeba, a najczęściej chybia celu. Uczę w nowszy sposób i praktyczny wprost z rozmiaru na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przezemnie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutomowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i gruntowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwydatnioną, zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 13.—**K. GŁODZIŃSKI.** 3—6 — 4615 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrody
Medalem zasługi
AMERYKANSKI GLANS
do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez
HAUTHAWAY & SONS
w Bostonie.
Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.
Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.
Boston, 1-go Listopada 1875 r.
121—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.
1. Za **rs. 650** rocznie. 5 obszernych Pokoi, Przedpokój, Kuchnia z dwoma wchodami na 2-giem piętrz od frontu, garderoba, wygódka, 2 piwnice, komórka i góra.
2. Za **rs. 430** rocznie 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, garderoba, z dwoma wchodami na parterze od frontu, piwnica, komórka i góra wspólna.
3. Za **rs. 330** rocznie. 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwa wejścia, na 3-ciem piętrze od frontu, Piwnica, Komórka i Góra wspólna.
4. Za **rs. 260** rocznie: 3 Pokoje i Kuchenka na 3-ciem piętrze od frontu, Wygódka, Piwnica, komórka i Góra wspólna.
5. 8 Lokali po dwa Pokoje, Przedpokoi, Kuchni, na parterze I, II i III piętrze, Piwnice i Góra wspólna, od rs. 220 do rs. 170 rocznie.
6. 7 obszernych pojedyńczych Pokoi na parterze i I, II i III piętrze od rs. 115 do rs. 75 rocznie, w czysto i porządnie utrzymanem domu, przy ulicy Leszno pod **Nr 51.**
Stajenka i Góra, za rs. 50 rocznie.
Wiadomość u miejscowego Stróża od godz. 2 po południu. 3—6 — 6023 —

Jedynie korzystne w zarobkowaniu

Maszyny do Pończoch i Trikotaży.

23. Ulica Królewska przy Fabryce Pończoch 23.

Maszyny te doświadczone w korzyściach i trwałości, są tylko w naszym składzie.—**Skład daje materjał na robotę i płaci od tuzina.—Książeczki i objaśnienia polskie.**—Małe okrągłe zaś **Bikfordzkie,** zdatne tylko na wyrób jarmarcznych skarpetek, z 3-ma cylindrami po rs. 70.—**Nauka bezpłatna.**

—4317—10—0

SKŁAD GŁÓWNY WYROBÓW
Zjednoczonych Slusarzy
w Warszawie,

ulica Miodowa Nr 482 (6), w domu W. Mrozowskiego.

Posiada znakomity zapas **okucia** do drzwi i okien, **zamków i sprężyn** do drzwi, **szaf ogniotrwałych, łóżek żelaznych składanych, wag decymalnych, wózków. welocipedów dziecinnych, postumentów do umywalni, zatrzasków do drzwi, kłódek, wyrobów ostrogarskich** i t. p. wyrobów, wykonanych podług najnowszych konstrukcji, powiększany ciągle nowemi przedmiotami, w różnych gatunkach i na różne ceny stałe, zastosowane do istotnej wartości przedmiotu.

Ceny wyrobów stanowione przez Biegłych, których ścisłej krytyce ulega każdy przedmiot do Magazynu Spółkowego na sprzedaż przyjęty, są tak umiarkowane, aby zapewniając istnienie Spółki, odpowiednim odbytem, były przystępne dla każdego.

Zarząd Magazynu przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres Slusarstwa wchodzące i czuwa nad ich wykonaniem z całą ścisłością tak co do wykończenia roboty jako i umówionego terminu. 11—12 — 4530 —

PROSZEK AZJATYCKI

świeżo wynaleziony tak zwany Dalmacki

na wygubienie

ROBACTWA DOMOWEGO

pochodzący z rośliny w Azji dziko rosnącej jest nieomylnym środkiem na wytępienie **molów, mrówek, pcheł, pluskew, karaluchów, persakow, szarańczy i t. p.**

Jest do sprzedania w Składzie Stanisława Dyżewskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 17. 1—3 — 6551 —

SKŁADY HERBATY

FIRMY

PIOTRA ORŁOWA,

przy ulicy Miodowej Nr 496 i Marszałkowskiej Nr 47.

Otrzymały na Skład Główny: **Krochmal** ryżowy fabryki J. & J. Colmana w Londynie, znany całej Europie jako produkt najdoskonalszy w tym rodzaju i **Musztardę** tejże fabryki, suchą, preparowaną w czterech gatunkach. w metalowych puszkach $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ funtowych i w beczułkach od 18 do 50 funtów wagi angielskiej. Ostatnią poleca się przeważnie PP. Restauratorom. Przygotowanie tej musztardy do użycia, nic oprócz czystej zimnej wody nie wymaga, co załatwia się na poczekaniu, na pięć minut przed użyciem, poczem żadna inna musztarda, smakowi jej niedorówna. 1—6 — 6569 —

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH
w SOLCU.

Gubernja Kielecka, Powiat Stopnicki.

Znany od lat wielu z cudownych skutków leczniczych, otwartym zostaje 20-go Maja r. b.—Przybyli goście znajdą pomoc i opiekę lekarską, aptekę i skład wód zagranicznych, wygodny hotel z pościelą i usługą, tanie mieszkania familijne, wyborną restaurację, muzykę, zabawy, spacery i wszelkie przyjemności; pobyt tani, przyjemny i uzdrawiający. Komunikacja przez Kielce i Stopnicę, lub też koleją przez Kraków, Tarnów i komorę Opatowiec. —4106

HOUBIGANT-CHARDIN

FABRYKANT PERFUM

Dostawca patentowany Królowej Angielskiej

19, FAUBOURG SAINT-HONORÉ, 19

PARIS

ZALECA SWOJE SPECYALNE PRODUKTY

WODA HOUBIGANT	EKSTRAKT HOUBIGANT
Woda tualetowa bez żywicy z zapachem kwiatów	łączący siłę z przyjemnym zapachem.

Pulweryzatory patentowane dla Rossyi.

FABRYKA

Torebek i Kapsułek Papierowych

oraz LITOGRAFJA

B. Bukaty i S-ka

w WARSZAWIE,

ulica Ś-to Jerska Nr 12 nowy,

poleca swoje wyroby WP. Kupcom, Aptekarzom, Cukiernikom i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. Cenniki i próby posyłają się na żądanie franco. —5700—4—24

Jest do sprzedania



KARETA.

Ulica Leszno Nr 54.

—6564—1—3

U Akuszerki Milewskiej

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, mogą znaleźć mieszkanie, opiekę, oraz zajęcie się dzieckiem podług życzenia. Nowogrodzka Nr 4, dom Herszka.

—5974—3—3

Akuszerka A. B.

była podstarsza Inst. Położniczego, przyjmuje osoby przybywające na słabość lub kurację. **Pokoik** osobny albo pomieszczenie wspólne za cenę umiarkowaną z zapewnieniem sumiennej opieki. Ulica Złota Nr 12 parter.

—5919—3—3

LOKAL

na parterze, z pięknym ogrodem, który nawet na letnie mieszkanie służyć może, złożony z 5 pokoi, z wszelkiemi wygodami, lub bez ogrodu, na piętrze także z 5 pokoi złożony, a wrazie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia, od Ś-go Jana do wynajęcia, przy ulicy Kruczej Nr 5/1757D. Wiadomość na miejscu. —6114—4—6

Potrzebnem jest

Mieszkanie

z 7 pokojów złożone, w blizkości Saskiego Ogrodu. Adresy z oznaczeniem ceny, uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. R. K. —6292—3—3

Do wynajęcia

każdego czasu na 2 giem piętrze 2 pokoje z kuchnią i piwnicą za rs. 132 rocznie,—od Ś-go Jana na zaś 1-em piętrze 2 pokoje z kuchnią i piwnicą za rs. 180 rocznie. Ulica Dzielna Nr 17. —6424—2—3

LOKAL

zupełnie odnowiony, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, garderóbki, kuchni, na pierwszem piętrze, oraz wygódki, 2-ch piwnic i góry, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r. w domu W-go Neybaura. Plac Dzieciątka Jezus Nr 1355 lit. F, nowy 14. —6571—1—3

Letnie Mieszkanie

z meblami, od 1-go Maja, przy ulicy Wiejskiej Nr 7.—Tamże do sprzedania para rosłych szpakowatych karecianych **Koni i Krowa.** —6565—1—3

Różne Lokale i Sklepy

są do wynajęcia zaraz i od 1 Lipca r. b. w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą: Dwa Lokale po dwa pokoje z kuchniami, na 1-m piętrze na froncie.—Dwa Lokale po 3 pokoje na 2-m piętrze od frontu.—Dwa pokoje mniejsze z kuchnią w oficynie na 1-m piętrze.—Sklep od ulicy przechodniej.—Piwnice mniejsze na składy. Wiadomość w miejscu u Rządcy i stróża. —6566—1—3

Przy ulicy Śliskiej pod Nr 4 jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

SUTERYNA

obszerna o 9 oknach frontu; w officynie zdatna na Magle lub na inny jaki zakład.—Wiadomość tamże u rządcy. 2—3—6364

2 Sklepy z Mieszkaniem

do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 11, drugi dom od ulicy Wierzbowej. Bliższa wiadomość u Rządcy tegoż domu. —6340—2—3

Zaraz jest do odnajęcia

Dwa Pokoje,

umeblowane, może być ze stołem i usługą, a od 20 Czerwca **3 pokoje i kuchnia,** za przystępną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54, mieszkania 15 miesięcznie. stróż wskaże. —6184—4—6

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krak.-Przedmieścia: 10 pokoi na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, za rs. 1,350, na żądanie mogą być rozdzielone na dwa mieszkania.—4 pokoje na parterze, samo w sobie rs. 420.—3 mieszkania po 3 pokoje z alkową, spiżarką i wygódką, oraz z przedpokojem i kuchnią po rs. 450. 5 mieszkań po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią po rs. 250.—1 pokój za rs. 120. —5899—5—6

Na Pradze,

przy rogu ulic Brukowej i Kościelnej pod Nr 385 b, w blizkości targu i stacji omnibusowej, w nowo wybudowanym domu, położonym w bardzo ładnem miejscu, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., różne lokale z takiemi wygodami, jakie zazwyczaj spotykane bywają tylko przy pierwszorzędnych lokalach. Tamże są **Sklepy** do wynajęcia, a szczególniej pomieszczenie na Cukiernią, której wcale nie ma na Pradze. —6233—3—3

Letnie Mieszkanie

składające się z 5 obszernych pokoi, ze stosownem umeblowaniem i kuchni oddzielnej, w pięknym cienistym parku, o 3 wiorsty od stacji Tłuszcz przy kolei Petersburgskiej, godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra i róg Żórawiej, dom Nowakowskiego Nr 7, mieszkania 16. —6224—3—3

Do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nr 15 (2678 a), przy ulicy Bednarskiej, w bliskości Skweru na 1-szem piętrze,

DWA POKOJE,

gabinet, przedpokój i kuchnia. Wiadomość u właścicielki domu. Tamże powziąść można wiadomość o dwóch pokojach, kuchni i stajni będących na Pradze w blizkości mostu. 3—3—5605

Są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem Nr 17 w oficynie, rozmaite

L O K A L E

składające się z dwoch pokoi, kuchni i przedpokoju i 3-ch pokoi, kuchni i przedpokoju. Wiadomość w sklepie Piekarskiem. —6285—3—3

Letnie Mieszkanie

złożone z 4 pokoi i kuchni, w ładnym ogrodzie, o $^1/_2$ wiorsty od Wołomina, jest do wynajęcia. Wiadomość u naczelnika stacji Wołumin (1-sza stacja Kolei Petersburskiej). —5927—6—6

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

SKLEP

z pakamerami, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego, obok Poczty, obecnie na Magazyn Obuwia zajęty; żądane pomieszkanie osobno dodanem być może. Wiadomość u miejscowego Rządcy. —5859—4—6

Kilka 1, 2 i 3 pokojowych z odrestaurowaniem

LOKALI,

mogących być połączonemi, w każdym czasie oraz

SKLEP

z mieszkaniem frontowem pakamerem, od 1 Lipca do wynajęcia. Twarda Nr 36. —5185—9—12

W Hotelu Polskim w Warszawie, jest do wynajęcia od 1-go Lipca

SKLEP,

w którym mieścił się skład płótna i bielizny. Wiadomość powziąść można u właściciela hotelu. —6040—4—6

Bilety Lombardowe

lub Bankowe na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod 97, w lokalu Nr 6. wprost kolumny Zygmunta. —6563—1—3

Dnia 7 b. m. zginęły w Cukierni Wedla

OKULARY,

w złoto oprawne, zaś w Sobotę ubiegłą, tamże i tej samej osobie, rękawiczki i chustka do nosa; może kto wie o sprawcy. —6547—1—1

Zgubiono paczkę papierów z Paszportem,

przechodząc z ulicy Krakowskie-Przedmieście, Trębacką Nowo-Senatorską na Plac Teatralny. Łaskawy znalazca raczy odnieść do Hotelu Saskiego pod Nr 66, za stosowną nagrodą. —6541—1—3